Nr. 22. ŚRODA 28. STYCZNIA 1874. Rok 64.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 21. stycznia b. r. nadać najłaskawiej lwowskiemu zastępcy starszego prokuratora państwa Ludwikowi Mutzowi tytuł i charakter radcy sądu krajowego.

Glaser m. p.

Minister skarbu mianował inspektorów podatkowych: Ferdynanda Kaweckiego, Mikołaja Kopaczyńskiego, Franciszka Usarskiego, Henryka Michalewskiego, Józefa Götza, Jana Bernackiego, Teodora Olechnowicza Terleckiego, Karola Jakubka, Romana Jabłonowskiego, Józefa Kędzierskiego, Józefa Topolnickiego i Władysława Borkowskiego starszymi inspektorami podatkowymi w okręgu krajowej dyrekcyi skarbowej we Lwowie.

Minister handlu zatwierdził ponowny wybór Józefa Breuera na prezydenta, a Roberta Domsa na wiceprezydenta izby handlowo-przemysłowej we Lwowie na rok 1874.

Gminy Malawa i Dobrzanka w powiecie bireckim położono, postanowiły w celu zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej połączyć się w jeden związek szkolny i zobowiązały się: 1) wystawić odpowiedni budynek szkolny w Malawie do końca czerwca 1874, w Dobrzance zaś do końca sierpnia 1874, takowy należycie urządzić i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, niemniej dać grunt na ogród przy szkole w Malawie w obszarze 450 kw. sążni, a w Dobrzance w obszarze 230 kw. sążni; 2) dostarczać rocznie po 4 n. a. sągi drzewa opałowego, takowe własnym kosztem zwieść i porąbać; 3) dodawać na usługę szkolną; 4) wypłacać każdoczesnemu nauczycielowi w kwartalnych ratach z góry rocznie 210 złr. a. w., z których gmina Malawa 140 zł. a Dobrzanka 70 zł. płacić ma; 5) wypłacać na drobne wydatki szkolne po 1 zł. 50 ct. w. a.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w szerzeniu oświaty ludowej podaje się z wyrazem zasłużonego uznania do powszechnej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 15. Stycznia 1874.

Uchwałami z 30. grudnia 1872., i 3. Lipca 1873. postanowiła Reprezentacya miasta Gródka przeistoczyć tamtejszą czteroroklasową szkołę ludową dla chłopców na siedmio-klasową szkołę wydziałową i zobowiązała się aktem fundacyjnym do ponoszenia następujących wydatków: 1) dostarczać odpowiednich ubikacyi na umieszczenie trzech klas wydziałowych, takowe należycie urządzić, w potrzebne przybory zaopatrzyć i takowe zawsze w dobrym stanie utrzymywać; 2) wypłacać z kasy miejskiej corocznie w miesięcznych ratach z góry kwotę 2300 zł. na utrzymanie nauczycieli i dyrektora; 3) wypłacać z kasy miejskiej corocznie w półrocznych ratach z góry do rąk dyrektora kwotę 100 zł. na ryczałt kancelaryjny i przybory naukowe, nakoniec, 4) dostarczać corocznie potrzebną ilość drzewa opałowego i utrzymywać z własnych funduszów sługę szkolnego.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w szerzeniu oświaty. podaje się z wyrazem zasłużonego uznania do powszechnej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej

Lwów dnia 15. stycznia 1874.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 28. stycznia.

Przed wniesieniem przedłożeń wyznaniowych dziennikarstwo wiedeńskie zajęło fałszywe stanowisko, gdyż za nadto zajmowało się walką kościelno-polityczną w Prusach i biorąc tamtejsze stosunki za podstawę austryackich przedłożeń wyznaniowych, domagało się natarczywie wiernego naśladownictwa pruskich projektów ustawodawczych. W pierwszej chwili po wniesieniu upragnionych przedłożeń zdawało się, że dziennikarstwo wiedeńskie wraca na trafną drogę, bo przestało utyskiwać na brak ustawy o ślubach cywilnych. Ale poprawa była tylko chwilową, bo dziś już znowu niektóre dzienniki wracają do miary pruskich stosunków i niepokoją opinię obawą, że duchowieństwo austryackie oprze się całą siłą wykonaniu ustaw wyznaniowych a państwo nie będzie miało dostatecznych środków do złamania tego oporu. Z takiego założenia wynika oczywiście wniosek, że izba deputowanych powinna korzystać z praw inicyatywy i uzupełniając rządowe przedłożenia dotrzymać kroku pruskim ustawom wyznaniowym a może nawet prześcignąć je co do zawarowania wpływu rządowego na stosunki kościelne. Kto spokojniej ocenia stosunki kościelne w Austryi i uważniej bada postanowienia przedłożeń rządowych, musi przyznać, że władza państwowa znajdzie tam dosyć środków do obrony swojego wpływu legalnego. A nie ma żadnego powodu do przypuszczania, że po uchwaleniu ustaw wyznaniowych w Austryi wywiążą się takie same ubolewania godne stosunki pomiędzy funkcyonaryuszami kościelnymi a organami państwowemi, jak w Prusach po wprowadzeniu ustaw majowych. Dzienniki, które bronią się tym malowanym strachem, błędnie oceniają stosunki austryackie już z tego powodu, że nie patrzą na usposobienie ogółu duchowieństwa lecz ze stanowiska wyjątkowych osobistości wysnuwają wnioski za daleko idące. Może i pod tym względem prasa wiedeńska uspokoi się wkrótce tak samo, jak nazajutrz po wniesieniu przedłożeń wyznaniowych uspokoiła się co do ich społecznopolitycznej doniosłości.

W węgierskiej komisyi 21. skończyła się już wprawdzie ogólna rozprawa nad stosunkami Węgier ale dotąd jeszcze niepodobna wskazać, jakiemi reformami zamierza ta komisya wybawić Królestwo Węgierskie z przykrego przesilenia. Niepewność ta musi wpływać na opóźnienie zmian już postanowionych a mianowicie na zmianę w podziale terytoryalnym kraju. Podział ten bowiem zawisł od zamiarów komisyi co do przekształcenia politycznego zarządu, a jak wiadomo, zasada decentralizacyi spotkała się tam z energiczną obroną dzisiejszego stanu rzeczy i oba kierunki dotrzymują sobie równowagi.

Daleko łatwiej i prędzej zapominają Francuzi o zadanych im klęskach materyalnych aniżeli o doznanych upokorzeniach. Wygórowana duma charakteru francuzkiego jest bardzo drażliwą na wszelkie przypuszczenia, że Francya jako strona pokonana powinna być powolną wskazówkom szczęśliwego zwycięzcy. Źle zatem przysłużyło się dziennikarstwo berlińskie i w ogóle niemieckie własnej sprawie głosząc z tryumfem, że groźna postawa półurzędowych dzienników pruskich zaimponowała rządowi francuzkiemu i zniewoliła go do zwrotu wobec stronnictwa katolickiego. Taka przechwałka podniecіła tylko do głębi nienawiść Francuzów wobec swoich zwycięzców, nad czem zawsze tak żywo ubolewać zwykła cała prasa niemiecka. Rząd niemiecki uznał niestosowność takiego postępowania, bo w tym samym organie, który niedawno tak zaalarmował Francyę, pospiesza z oświadczeniem, że zmiana polityki francuzkiej wobec dążności stronnictwa katolickiego nie jest dziełem zewnętrznego nacisku lecz swobodnym krokiem ks. Decazes. Ale oświadczenie to nie zdoła już może zupełnie zatrzeć przykrego wrażenia wywołanego niewczesnemi i niestosownemi przechwałkami.

W francuzkiem Zgromadzeniu narodowem zapanowała znowu niepewność co do składu stronnictw, a wskutek tego rząd nie może liczyć zawsze na niezawodną większość przy głosowaniu nad swojemi projektami. Tę sytuacyę pragnęłoby wyzyskać jak się zdaje dosyć liczne kółko deputowanych z rozmaitych obozów a korespondenci paryzcy zapewniają, że istnieje już także frakcya pod kierownictwem Raoula Duvala. Celem tej frakcyi miałoby być przeważanie szali na stronę, która w danej chwili lepiej odpowiada jej widokom i dążnościom. Ale o tych dążnościach krążą najrozmaitsze a wcale niepewne wieści. Zresztą w tej chwili dla frakcyi Duvala nie nadeszła jeszcze pora do odegrania politycznej roli, bo prawica jakkolwiek niezawodnie rozdrażniona ostatniemi zarządzeniami rządu, waha się jeszcze zerwać z nim stanowczo.

MAKARONIZM

II.

Nie po raz pierwszy i nie po raz ostatni odzywają się u nas przestrogi przed zbytniem miłowaniem się w obcych zwrotach i wyrazach, przebrzmiewając jak głosy wołające na puszczy. Nie tak dawno jeszcze wymownie poruszył sprawę tę profesor Skobel, zebrawszy z trudem niemałym najzwyczajniejsze błędy językowe, popełniane przez galicyjskie dzienniki, najczęściej używane wyrażenia i zwroty cudzoziemskie. Czy słowniczek wydany przez szanownego profesora, który nietylko błędy wytyka ale i środki zaradcze, chociaż nie zawsze szczęśliwe, podaje — osiągnął jakikolwiek skutek, czy wpłynął na ulepszenie dziennikarskiego języka, niestety, mocno wątpić się godzi.

Już to walka w obronie czystości języka nie ma szczęścia u nas. Trzeba przyznać, że popsuli tu sprawę bardzo ciż sami, co w jej obronie żarliwie występowali. Jakby z szyderstwa im, namiętnym wrogom obcych wyrazów, im co na zabój i z daleko większym zasobem odwagi i dobrej woli, niż zdolności i powodzenia, stwarzali mnóstwo nowych wyrazów, im co spieszyli z chrztem polskim dla każdej rzeczy, nazwanej obcym wyrazem — dostała się właśnie nazwa nie polska. Nazwano ich *purystami*.

Ci niepowołani „puryści" wiele narobili złego. Tworząc najnieszczęśliwsze słowa polskie, „wzbogacając" po swojemu słownik dzikiemi wyrazami, na wzór n. p. owych *cichostępów, obracadeł, wydziwników gędziebnych* i t. d., okrywali się najczęściej śmieszną sławą, wyzywali dowcip i szyderstwo, i tak zamiast zachęcać do unikania makaronizmów, odstręczali tylko od tak chwalebnego dążenia.

Ale co winna temu dobra sprawa, że złych ma obrońców? Co winna temu czystość języka, że ci, co o nią kopię kruszą, sami ubliżają duchowi i wewnętrznej istocie mowy rodzimej?... Przestrzeganie tej czystości nie mniej przeto jest szlachetnem dążeniem, unikanie obcych zwrotów i wyrazów chwalebnem i ważnem zadaniem. Niepodobna zaprzeczyć, że zadanie to staje się tem pilniejszem, im powszechniej, im liczniej wchodzą w zwyczaj słowa cudzoziemskie tam nawet, gdzie się z łatwością zupełną dadzą zastąpić polskiemi.

Ten dzisiejszy nasz makaronizm jest może niesmaczniejszy. może niebezpieczniejszy jeszcze, niż ów z ubiegłych dwóch wieków. Makaronizmy staropolskie nie spajały się tak ściśle z swojskim tokiem języka, łączyły się znim tylko mechanicznie — bo słowa łacińskie wplatane między polskie spadkowały się i odmieniały według własnej gramatyki. Nie naginano ich tak gwałtownie do kształtów ojczystego języka — rysowały się one twardo i jaskrawo na tle polskiem, były surowym wtrętem, który zachował wszystkie cechy swego obcego pochodzenia. Dzisiaj dzieje się przeciwnie. Spadkujemy i odmieniamy słowa cudzoziemskie, naginając je gwałtownie do form ojczystego języka. Gwałt to podwójny: własnemu i obcemu zadany językowi.

Najwięcej grzeszy pod tym względem dziennikarstwo. I nic w tem dziwnego. Pióro dziennikarza musi być szybkie, jak chwila, której służy, myśl jego musi iść w zawody z tą samą parą, z tą samą iskrą elektryczną, która mu niesie treść do jego pracy. Ten pospiech ustawiczny, który jest koniecznym warunkiem zawodu, złym bywa przyjacielem poprawności i czystości języka. Do pewnego stopnia — proszę uważać, że mówimy do pewnego stopnia — niepodobna ustrzedz się dziennikom od usterek językowych, niepodobna uniknąć cudzoziemskich wyrazów.

Ale jest godziwa granica, po za którą ustaje pobłażliwość, po za którą nie tłumaczy nas nawet pospiech, tak konieczny w dziennikarskim zawodzie. Tę granicę przekraczamy niestety zawsze — i pod tym względem słuszne są bardzo żale na język, w którym się piszą nasze dzienniki. Nieznajomość własnej mowy, brak wykształcenia, niedbalstwo niekiedy upokarzające, lenistwo myśli — wszystko to nie da się policzyć na karb pospiechu, a ileż to razy w tych tylko przywarach szukać należy źródła grzechów językowych.

Wiemy aż zanadto dobrze, bo wiemy z doświadczenia, jak trudno niekiedy uniknąć obcych wyrazów i zwrotów. Owszem śmiało powiedzieć można, że bez wielu słów obcych obyć się wprost niepodobna. Tak się już one przyjęły, tak się utarły, tak się już z niemi osłuchało ucho polskie, że gdybyśmy je dziś zastąpić chcieli jakimś mozolnie ukutym wyrazem, bardziejby raził może, niż słowo cudzoziemskie. Ale nie o takie nam słowa idzie. Używamy mnóstwo innych, które z łatwością możemy zastąpić czysto polskiemi wyrazami, które wymykają nam się z pod pióra przez brak staranności choćby najmniejszej, z prostego niedbalstwa i lenistwa. Nie unikniemy tej wady może nigdy w zupełności, alеż uniknąć jej usiłujmy. przynajmniej usiłujmy.

Język niemiecki służyć nam może za przestrogę. Nie masz jeszcze lat stu, jak Goethe, nieporównany mistrz swego języka, ufny w świetny rozwój niemieckiego piśmiennictwa, znudzony drobnostkową ścisłością współczesnych filologów, wyrzekł te słowa: *Der geistreiche Mensch knetet seinen Wortstoff, ohne sich zu bekümmern, aus was für Elementen er bestehe; der geistlose hat gut rein sprechen, da er nichts zu sagen hat.* Goethe, który w nieprześcigniony nigdy sposób władał językiem niemieckim, mógł to powiedzieć w poczuciu własnego geniuszu — gdyby dziś wszakże wstał z grobu i ujrzał, jakim językiem piszą dzisiejsi dziennikarze i literaci niemieccy. odwołałby pewnie swoje słowa.

Dziennikarze niemieccy a już najbardziej wiedeńscy piszą dziś językiem, który najczęściej jest dziwacznym zlewkiem wyrazów francuzkich. angielskich, łacińskich. Szczególna łatwość, z jaką język niemiecki przywłaszcza sobie obce wyrazy, sprawia, że czytać dziś można w dziennikach całe zdania, całe strony nawet, w których daleko więcej słów obcych niż niemieckich naliczyć można. W tej powodzi słów najrozmaitszej narodowości błąkają się tu i owdzie wyrazy niemieckie... *Rari nantes in gurgite vasto!* Niektóre dzienniki wiedeńskie przypominają język urzędowy z czasów Fryderyka II. i cesarza Józefa. To oszpecenie, ta cudzoziemska pstrocizna języka wywołuje teraz ubolewanie najsłynniejszych niemieckich pisarzy. Kto wie, czy my nie na tej samej jesteśmy drodze?

RADA PAŃSTWA.

(Przedłożenie wyznaniowe.)

Ustawa z dnia . . . . . .

którą wydane zostają nowe postanowienia o uregulowaniu zewnętrznych stosunków prawnych katolickiego kościoła.

(Ciąg dalszy.)

II. W sprawie wykonywania kościelnej władzy urzędowej i pieczy dusz.

§. 14. W sprawach wewnętrzno-kościelnych rządzą dyecezyą arcybiskupi i biskupi według ustaw kościelnych. §. 15 Nie naruszając prawa biskupów udzielania święceń, tytuł do pobierania płacy *(titulus mensae)* z funduszu religijnego nadanym zostanie tylko tym duchownym, którzy uzdolnieni są (§. 2) do urzędów kościelnych. §. 16. Biskupi obowiązani są podawać swe okólniki (rozporządzenia, instrukcye, listy pasterskie, i t. d.) równocześnie z ich ogłoszeniem do wiadomości władzy krajowej politycznej. §. 17. Jeśli rząd uzna, iż rozporządzenie kościelne odnoszące się do publicznej służby Bożej sprzeciwia się względom publicznym, to może je zakazać. §. 18. Z władzy urzędowej kościelnej nigdy nie można robić użytku w tym celu, aby przeszkodzić wykonywaniu praw politycznych lub stosowaniu się do ustaw. §. 19. Przy sprawowaniu władzy kościelnej dyscyplinarnej nie można wywierać przymusu z zewnątrz. §. 20. Do zakładania nowych dyecezyj i parafij, do zmiany granic istniejących, oraz do zakładania, podziału lub połączenia beneficyów potrzeba zezwolenia rządowego §. 21 W razie zmiany parafii pozbawiony zostaje dotychczasowy proboszcz wszystkich praw do świadczeń, do jakich obowiązani są parafianie jako tacy, o tyle, o ile nie sprzeciwiają się temu tytuły z prawa prywatnego, lub jeśli przy zmianie parafii co innego nie umówiono. Pod temi samemi ograniczeniami należy na przyszłość wszędzie tam, gdzie dotychczas pomimo dokonanej zmiany parafii prawo do rodzaju świadczeń pozostawiono dawnemu proboszczowi, prawo to przelać, nie naruszając osobistego prawa teraźniejszego proboszcza do pobierania płacy. §. 22. Rządowa administracya wyznań może po wysłuchaniu dotyczącego ordynaryatu zarządzić zmiany w uposażeniu istniejących urzędów duszpasterskich, przez które fundusz publiczny, bez naruszenia prawnych kongruy i fundacyjnego rozporządzenia, uwolnionym zostanie od ciężaru. Lecz środki tego rodzaju przeprowadzone być mają zwyczajnie tylko przy sposobności zmiany w osobie proboszcza. §, 23. Do osiągnięcia podatków lub innych danin na cele kościelne, które nałożono na parafian za zezwoleniem rządu, udzieloną będzie egzekucya polityczna. Tyczy się to stałych opłat za kościelne zapowiedzi, śluby i pogrzeby (opłaty kościelne), jak również za wydanie aktu z urzędu parafialnego. Osoby mogące korzystać z prawa ubogich, są od uiszczenia przytoczonych opłat uwolnione. §. 24. Rząd każdej chwili żądać może, aby kościelne rozporządzenia co do taks kościelnych, które stosunkom miejsca i czasu nie odpowiadają, zostały stosownie zmienione. §. 25. Żadna czynność urzędu parafialnego nie może być nigdy zawisłą od złożenia opłaty z góry. Tylko wtedy, jeśli forma przekraczająca konieczność (n. p. asystencya większej liczby księży przy pogrzebie) tego wymaga, należy przypadającą wyższą opłatę na żądanie z góry uiścić. Przy wystawianiu aktów urzędu parafialnego, można żądać uiszczenia z góry opłaty stęplowej, jeśli takowa jest potrzebną. §. 26. Przestąpienie przeciw przepisom rozporządzeń o taksach kościelnych, jeśli się nie kwalifikuje do postępowania sądowo-karnego, karać będą władze administracyjne po wysłuchaniu ordynaryatu grzywną do wysokości 100 zł. Równocześnie skazać należy winnego na odszkodowanie. Także wyroki na zwrot szkody mogą być egzekwowane. W razie powtórzenia się przestępstwa, może administracya rządowa domagać się, aby dotyczący duchowny usuniętym został (§. 8) od sprawowania swego urzędu kościelnego. §. 27. Do przeprowadzenia rozporządzeń i orzeczeń kościelnych, prócz wypadku w §. 23 przytoczonego, daną będzie pomoc rządowa w następujących wypadkach i w następujący sposób: a) Jeśli do usunięcia pojedyńczych osób z urzędów kościelnych i beneficyów, zarządzonego przez przełożonego kościelnego w zakresie jego urzędowania, potrzebne się okażą z zewnątrz przygotowania natenczas przygotowania te, o ile będzie potrzeba. przedsięweźmie na prośbę przełożonego kościelnego administracya publiczna po poprzedniem wykazaniu właściwej w tym względzie władzy, prawowitości zarządzić się mających środków. b) Również można przełożonym kościelnym do przeprowadzenia zamierzonego przez nich śledztwa kościelno urzędowego, udzielić potrzebnej pomocy rządowej wtedy, jeśli obok prośby o pomoc wykazaną zostanie prawowitość zamierzonego postępowania. §. 28. Jeśli zarządzenie przełożonego kościelnego narusza ustawę państwową, natenczas może w swem prawie przez to pokrzywdzony, udać się do władzy administracyjnej, która udzieli mu pomocy, jeśli sprawa nie ma być przekazaną na drogę cywilną lub karną. §. 29. Jeśli przeciw duchownemu katolickiemu wytoczonem zostanie śledztwo sądowe o zbrodnię, występek lub wykroczenie, natenczas powinien sąd zawiadomić o niem przełożonego kościelnego, powołanego do sprawowania dyscypliny kościelnej nad duchownymi. Temuż należy także udzielić wyroku wraz z powodami. Przy uwięzieniu i ujęciu duchownego katolickiego, należy zachować względy przynależne uszanowaniu jego stanu.

III. W sprawie wydziałów katolicko-teologicznych i kształcenia kandydatów stanu duchownego.

§. 30. Urządzenie wydziałów katolicko-teologicznych ureguluje osobna ustawa. Ta sama ustawa postanowi, o ile państwo przepisze pewnym kandydatom stanu duchownego szczególny sposób kształcenia. Pominąwszy to, pozostaje rzeczą kościoła określić sposób kształcenia kandydatów stanu duchownego.

IV. W sprawie stowarzyszeń klasztornych.

§. 31. Dla stosunków prawnych zewnętrznych, w obrębie kościoła katolickiego istniejących stowarzyszeń klasztornych, są normą osobne przepisy w ogóle dla takich stowarzyszeń obowiązujące.

V. W sprawie patronatu kościelnego.

§. 32. Stosunki patronatu pozostawiają się osobnemu uregulowaniu prawnemu. Do tego czasu obowiązują pod względem tych stosunków dotychczasowe przepisy. Przy ocenianiu jednak poszczególnych wypadków, zawsze stosować należy zasadę: że ciężary patronanu dotyczą tylko kościoła lub beneficyum patronatowi podlegającego, że niemogą być zwiększone przez większe potrzeby wyznaniowe gminy przydzielonej do tego kościoła lub beneficyum. §. 33. Spory co do pytania, czy kościół lub beneficyum podlega patronatowi lub czy względem tego ostatniego nastąpić ma wolne obsadzenie przez biskupa, rozstrzygnie po wysłuchaniu władz kościelnych, administracya wyznaniowa w zwykłym toku instancyj. Jeżeli zaś chodzi tylko o to, komu służy prawo patronatu kościoła lub beneficyum, rozstrzyga sąd. §. 34. Spory o daniny, których się żąda na zasadzie istniejącego patronatu, należą do orzeczenia władz administracyjnych wyznaniowych w toku instancyj. Tylko w wypadku, jeśli kolator utrzymywane przez siebie całkowite lub częściowe uwolnienie od danin, chce wyprowadzić z szczególnych na prawie prywatnem opartych powodów, natenczas pójdzie sprawa na drogę prawną, a władzom administracyjnym służy tylko prawo zarządzenia potrzebnego prowizoryum (§ 56).

VI. W sprawie gmin parafialnych.

§. 35. Ogół mieszkających w jednym powiecie parafialnym katolików (jednego obrządku) tworzy gminę parafialną. Wszystkie prawa i zobowiązania odnoszące się do przedmiotu kościelnego, które ustawy gminom przyznają lub na nie nakładają, należą się gminom parafialnym i takowe są do nich obowiązane. Tylko prawa patronatu mogą służyć także gminie miejscowej jako takiej. Lecz przy wykonywaniu tego prawa mogą współdziałać tylko członkowie kościoła katolickiego. § 36. Jeśli potrzeb gminy parafialnej niepokrywa jej własny majątek lub inne fundusze kościelne, jakiemi rozporządza, natenczas rozpisać należy na ich pokrycie podatek na członków gminy parafialnej. §. 37. Bliższe przepisy o urządzeniu i reprezentacyi gmin parafialnych, oraz o prowadzeniu ich spraw pozostawia się ustawodawstwu krajowemu.

VII. W sprawie kościelnego prawa majątkowego.

§. 38. Co do zarządu kościelnego majątku obowiązuje reguła, że takowy bez ujmy dla kościelnego samorządu używa opieki państwowej przyznanej fundacyom pożytecznym dla ogółu. Państwowy zarząd co do wyznań jest przedewszystkiem uprawniony nadzorować utrzymanie zakładowego majątku kościołów i kościelnych zakładów, przekonać się w każdej chwili o jego istnieniu i zarządzić potrzebne kroki celem powetowania spostrzeżonych ubytków. §. 39. We wszystkich kościołach i zakładach kościelnych ich własny majątek ma być oddzielony od majątku probostwa i odrębnie zarządzany i obliczany. §. 40. Na prawne zobowiązania ciężące na majątku kościelnym i probostw ma być użyty przedewszystkiem dochód a dopiero gdy to nie wystarcza substancya majątku. Jeżeli jednakże oprócz majątku kościelnego i probostw są jeszcze inni zobowiązani, na pokrycie ma być użytą tylko ta część substancyi majątkowej, której dochód nie jest potrzebny na bieżące potrzeby kościoła albo probostwa. Resztę pokryć mają inni zobowiązani. §. 41. Zarząd majątku kościołów i istniejących przy nich zakładów (fundacyi i t. d.) ma być w ogóle według tej zasady urządzony, że udział ma brać przełożony kościoła i reprezentacya osób, na których przy niedostateczności tego majątku cięży obowiązek pokrywania wydatków na potrzeby kościelne i pomocnicze poręczenie za zobowiązania kościoła albo kościelnego zakładu. §. 42. W myśl §. 41 majątek kościołów parafialnych ma być zarządzany wspólnie przez przełożonego parafii, gminę parafialną i patrona kościelnego. §. 43. Bliższe wykonanie zasad w §§ 41 i 42 postawionych pozostawia się ustawodawstwu krajowemu. §. 44. Zarząd majątku biskupstw, kapituł i klasztorów ma być zastosowany do obowiązujących w tej mierze rozporządzeń statutowych. §. 45. W granicach powyższych postanowień pozostawia się biskupom i ich zastępcom przyznany im w ustawach kościelnych wpływ na zarząd majątku kościelnego znajdującego się w ich okręgu. §. 46. Do udokumentowania aktów prawnych, za kościół albo za zakład kościelny potrzebny jest podpis przełożonego kościelnego i najmniej dwóch członków reprezentacyi w §. 41. wskazanych §. 47. Majątek probostw będzie zarządzany przez duchownych użytkowców probostwa przy wspólnym dozorze patronów i pod nadzorem biskupów i państwa (§. 38) §. 48. Czysto kościelne fundacye pozostają w zarządzie organów kościelnych. Wątpliwości co do kościelnej natury fundacyi rozstrzyga w ostatniej instancyi minister wyznań. §. 49. Znaczne zmiany w substancyi majątku kościoła, probostw i fundacyi muszą być zaraz podane do wiadomości państwowego zarządu wyznań. §. 50 Przy fruktyfikacyi majątku kościoła i probostw tudzież majątku kościelnych zakładów (fundacyi i t. d.) obowiązują co do sposobu lokowania i warunków zabezpieczenia przepisy wydane na korzyść osób zostających pod szczególną opieką ustaw. Wyjątki od powyższego prawidła mogą być dozwolone za porozumieniem państwowego zarządu wyznań i ordynaryatów z powodów na szczególne uwzględnienie zasługujących przy wzajemnem wspieraniu kościołów tej samej dyecezyi. §. 51. Postanowienia rozporządzenia ministeryalnego z 20. czerwca 1860 Dz. u. p. Nr. 162 i z 13. lipca 1860 Dz. u. p. Nr. 175 o sprzedaży i obciążaniu majątku katolickich kościołów, probostw i duchownych zakładów mają nadal obowiązywać z wyjątkiem rozporządzeń, według których sprawy takiego rodzaju mają podlegać zatwierdzeniu ze strony Stolicy Apostolskiej. §. 52. Zmiany dotychczasowych przepisów o zarządzie majątku kościołów i probostw, które potrzebne są do dalszego wykonania postanowień tej ustawy, wydane zostaną w drodze rozporządzenia. §. 53. Jeżeli przestaje istnieć stowarzyszenie kościelne albo zakład, który posiadał samoistny majątek, w takim razie majątek ten przyłączony zostanie do funduszu religijnego, jeżeli o jego użyciu nie istnieją fundacyjne rozporządzenia. Wyjątkowo może państwowy zarząd wyznań zarządzić w porozumieniu interesowanego ordynaryatu, że taki majątek ma być oddany innemu stowarzyszeniu kościelnemu albo zakładowi, jeżeli z zniesionym zakładem zostaje w bliższym związku albo ma przynajmniej cel pokrewny.

§. 54. Jeśli po nadwyżkach, jakie w ciągu dłuższego czasu zaoszczędzone będą z rent majątku kościelnego, przypuścić będzie można na pewne. że odnośny majątek nie jest w zupełności potrzebnym dla celów kościelnych, którym służy, natenczas państwowe zawiadowstwo wyznaniowe w porozumieniu z interesowanym ordynaryatem może zarządzić, aby odpowiadająca przeciętnej nadwyżce rocznej część majątku obróconą została na inne cele kościelne, nieuposażone dostatecznie. W takim razie wszakże postępować należy tak, iżby uzyskane już przez jakąś osobistość duchowną prawa uposażenia nie doznały ujmy. W żadnym razie zaś nie mogą być zarządzeniem takiem naruszone postanowienia udowodnionych aktów fundacyjnych.

§. 55. Spory co do zobowiązania wobec celów wyznaniowych do świadczeń, jeśli świadczenia te wynikają z ogólnej zasady przynależności do pewnej gminy kościelnej, rozstrzygane będą przez władze administracyjne zwyczajną drogą; jeśli zaś wymagane będą z szczególniejszego jakiegoś tytułu, przez sądy. Jeśli zakwestyonowane świadczenie wymagane jest z tytułu patronatu, natenczas kompetencya rozstrzygania stosować się będzie do istniejących w tej mierze osobnych przepisów (§§. 33 i 34).

§. 56. Władze administracyjne we wszelkich wypadkach takich sporów co do świadczeń na cele wyznaniowe upoważnione są tam, gdzieby pilny interes duszpasterzy wymagał tego, na podstawie dotychczasowego spokojnego posiadania, lub jeśli posiadanie to na razie nie może być sprawdzonem, na podstawie sumarycznie sprawdzonych, faktycznych i prawnych stosunków, zarządzić prowizoryum.

§. 57. Nie czyniąc ujmy postanowieniom poprzednim pozostają w mocy przepisy w pojedyńczych królestwach i krajach obowiązujące co do wznoszenia i utrzymania katolickich budynków kościelnych i plebanij oraz co do sprawiania sprzętów kościelnych, urządzenia i innych wymogów. W sprawach właśnie wymienionych i na przyszłość władze zawiadowcze winne w razie, jeśli fundusz jaki publiczny jest zaangażowanym, z urzędu swego lub na żądanie stron interesowanych zarządzić co potrzeba celem pokrycia nieuniknionych wydatków. Winne one mianowicie w razie, gdyby więcej było zobowiązanych do świadczenia, zarządzić rozprawę ustną (konkurencyjną) celem sprawdzenia wydatku oraz ułożenia sposobu pokrycia go w porozumieniu z wszystkimi interesowanymi. Gdyby porozumienie takie nie dało się osiągnąć, natenczas co do spornego obowiązku świadczenia orzec należy na podstawie faktycznych i prawnych stosunków sprawdzonych podczas rozprawy lub po tejże zwyczajną drogą instancyj, a to stosownie do okoliczności: definitywnie lub prowizorycznie. (§§. 55. i 56.)

§. 58. Osobne postanowienia co do intestatowego prawa dziedzictwa po duchownych świeckich, ustawą niniejszą nie zostają naruszone.

§. 59. Dochody wakujących świecko-duchownych probostw płyną do funduszu religijnego. Przepisy, mocą których probostwa niektórych świecko-duchownych korporacyj dotychczas wyjęte były z tej reguły, zostają zniesione.

VIII. W sprawie nadzoru państwa nad zarządem kościelnym.

§. 60. Państwowy zarząd wyznań powinien czuwać nad tem, aby władze kościelne nie przekraczały zakresu swego działania i aby czyniły zadość przepisom niniejszej ustawy. W tym celu mogą władze używać wszelkich środków przymusowych, prawem dozwolonych.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Austrya-Węgry. Szach perski pragnąc się odwdzięczyć za nader uprzejme przyjęcie doznane w ubiegłym roku w Wiedniu ze strony Najjaśniejszego Pana, polecił uwiadomić posła austryackiego w Teheranie, że rząd perski gotów poddanym austryackim mieszkającym w Persyi stale albo tymczasowo, przyznać prawa i przywileje, których używają poddani państw najwięcej uwzględnionych.

Niemcy. Stronnictwo, którego wyrazem jest *Germania*, nie pochwala, jak wiadomo, dzisiejszej polityki rządu wobec Francyi, polityki, która śledząc bacznie każdy żywszy objaw opinii publicznej w pokonanym kraju, rozciąga niejako nad nim nadzór policyjny. Zawieszenie *Univers'a* za to, że ogłosił nieprzyjemny Niemcom list pasterski biskupa z Perigneux, jest pierwszym tryumfem tej polityki. *Germania* pisze z tego powodu: „Francya doznała upokorzenia, którego niezapomni tak samo, jak klęsk poniesionych na polu bitwy. W tej chwili my jesteśmy silniejszymi; niezawodnie! Lecz czyż dlatego mamy przy każdej sposobności dać innym uczuć naszą przewagę? O prawie terroryzowania słabszego sąsiada, choćby tylko zapomocą pogróżek, nawet mowy być nie może; a zresztą czyż postępowanie takie jest rozsądnem? Dzisiejsza, nadzwyczajnie korzystna dla nas konstellacya nie będzie trwać wiecznie, a bezwzględne nadużywanie sił może w końcu wywołać opór, który nie będzie odosobnionym. Listy pasterskie kilku biskupów nie miały dostatecznej wobec zagranicy doniosłości, by wszczynać rokowania dyplomatyczne, i byłoby daleko odpowiedniejszem, ignorować takie manifestacye. Gdy zaś poruszono już tę sprawę, można było snadnie zadowolić się okólnikiem ministra Fourtou, który był dostatecznym dowodem pojednawczych usposobień. Iść dalej i żądać ukarania dziennika za to, że ogłosił nowy list pasterski, niewypadało państwu, które ma poczucie swej siły i prawa; krok ten musiał wywołać najgwałtowniejszą niechęć w narodzie, który widział, że rząd jego działał pod naciskiem. I jakąż to satysfakcyę uzyskał rząd niemiecki w przytłumieniu *Univers'a*? Czy katolicka Francya skutkiem tego zarządzenia

zmieni swój sąd o polityce kościelnej Bismarcka? Albo czy krokiem tym uniemożliwiono w ogóle wycieczki przeciw tej polityce? Trudno to, dopóki żandarmi pruscy nie mają prawa czuwać w kościołach francuskich nad zachowaniem pruskiej ustawy o kazaniach.... Należałoby niezapominać, że Napoleon I. niczem tak nie podrażnił narodowego poczucia Niemców jak swem postępowaniem przeciw prasie niemieckiej.“

Francya. Okólnik księcia Broglie, do prefektów, zawierający wskazówki co do wprowadzenia w życie nowej ustawy o merach opiewa:

„Panie prefekcie! Uchwałą z dnia 20. b. m. nadało zgromadzenie narodowe rządowi tymczasowe prawo mianowania merów i adjunktów w główniejszych miejscowościach. Zbytecznem byłoby przypominać panu, z jakich powodów Zgromadzenie narodowe widziało się zniewolonem do poczynienia tak ważnych zmian w ustawie z 24. kwietnia 1873. Smutne doświadczenie wydało raz na zawsze wyrok potępienia na system bezpośredniego wyboru merów z pośród członków rady gminnej. Dziś już jest rzeczą niewątpliwą że urzędnik gminny, będący w jednej osobie organem państwa i zarządcą interesów gminy, nader łatwo traci poczucie obowiązków, jeżeli tylko wyborowi zawdzięcza swoje stanowisko. Przesadne poczucie niczawisłości jest przyczyną, że stara on się zwalniać coraz to więcej węzły, łączące go z administracyą. Wskutek tego w gminie nawet nie czuć władzy centralnej państwa, która niezbędną jest do utrzymania porządku publicznego i ścisłego i jednostajnego wykonywania ustaw. Nawet interesa gmin cierpią na tem. Nowa ustawa ma na celu położyć kres temu stanowi rzeczy. Panie prefekcie, jesteś powołany przywrócić w swym departamencie zanadto już zapoznaną powagę najwyższej władzy. Zadanie to jest trudne i delikatnej natury, wymaga więc wiele taktu, zrozumienia rzeczy i odwagi. Chętnie przypuszczam że nie będziesz pan miał wiele zmian do przeprowadzenia i że pozostawisz prawie wszystkich merów na ich dzisiejszym urzędzie. Jeżeliby zachodziła potrzeba zmiany, w takim razie art. 2. ustawy daje prawo wybrać mera z po za grona członków rady gminnej. W każdym wypadku tego rodzaju winien pan zażądać ministeryalnego rozstrzygnięcia. Z przysługującego panu prawa uczynisz użytek tylko w razach konieczności, a w szczególności wtedy, gdy spostrzeżesz, że rada gminna chciałaby panu narzucić mera, któryby był szkodliwym dla interesów, państwa. Pożądaną niezawodnie byłoby rzeczą aby mer, jako organ państwa i gminy, wychodził z łona reprezentacyi gminnej; jeżeli jednak okaże się to niemożliwem, trzeba się starać, aby wyższe prawo państwa zostało dostatecznie zagwarantowane. Nie chodzi tu o narzucenie każdej gminie ajenta, któryby w interesie rządu działał; rządowi zależy jedynie na tem, aby swobody gminne nie były wyzyskiwane w celach politycznych i nie stawały się bronią opozycyi. Art. 3. upoważnia do wspólnego działania z merem przy wyborze i dymisyi wszystkich ajentów policyi gminnej. Z merami których sam zamianujesz będziesz pan mógł łatwiej porozumieć się co do utrzymania porządku publicznego który zwłaszcza w większych naszych miastach nieraz był zakłócony.

Oto są panie prefekcie, główne myśli nowej ustawy, która jak tego się spodziewam, zdoła wprowadzić w harmonię interesa państwa i gminy. Nie potrzebuję dodawać, że przy wyborze merów nie powinieneś pan systematycznie zważać na przekonania polityczne kandydata; wystarczy aby ci, którzy ten urząd piastować mają dawali porękę, iż będą go sprawować w duchu konserwatywnym.

Zgromadzenie narodowe wybrało marszałka Mac-Mahona na lat siedm prezydentem republiki. Władza, która mu nadaną została, a której zakres i warunki komissya konstytucyjna ma ułożyć, nie może ani dziś ani przez cały czas trwania ulegać żadnej dyskusyi. Merowie jako ajenci rządu marszałka Mac-Mahona muszą zupełnie oddawać się swemu urzędowi i nie zajmować się niczem, coby z urzędowaniem mogło być w kolizyi. Stawać w obronie władzy marszałka Mac-Mahona znaczy oraz bronić powagi Zgromadzenia Narodowego, które go zamianowało prezydentem republiki i strzedz pokoju i społeczeństwa, do czego pan jesteś powołany. Proszę przyjąć i t. d. *Broglie*“

— Ludwik Veuillot wystosował do redaktora *Patrie* następujące pismo: „Szanowny kolego! Napisałeś, że minister spraw wewnętrznych wyraził swe ubolewanie z powodu zawieszenia wydawnictwa *Universa*. Wiadomość ta jest nieprawdziwą; nie miałem bowiem nigdy zaszczytu ani przed ani po zawieszeniu wydawnictwa mówić z ks. Broglie. Powyższy krok rządu zrobił nam wszystkim wielką niespodziankę; pojąłem jego znaczenie i zdaje mi się, że my, t. j. ks. Broglie i ja nie mamy sobie nic do powiedzenia. Znamy się dostatecznie. Jestem przekonany, że zawieszenie *Univers'a* zarządzonem zostało nie ze względu na przeszłość lecz na przyszłość. Mniemam, że w najbliższej już przyszłości doczekamy się nie takich jeszcze zawikłań dyplomatycznych, o jakich nam dziś mówią. Przyjm i t. d. Ludwik Veuillot.“

— *Journal officiel* podaje wykaz bezpośrednich i pośrednich podatków za rok 1873. Pośrednie podatki preliminowano na 615,613.000, lecz przyniosły one o 23 mil. więcej; preliminowany na 24 mil. nowy podatek od wartości ruchomych wynosi 31,760.000. Podatki bezpośrednie nowe i stare przyniosły 1.807,706.000 a zatem o 178,542.000 fr. więcej jak w r. 1872.

— „Bonapartyści, których przywódzcą jest Rouher i którzy wszelkie zerwali stosunki z ks. Napoleonem, zbliżają się do stronnictwa klerykalnego. Ks. Napoleon nie chce nic wiedzieć o tem przymierzu i ogłasza w *Volonte Nationale* program demokratyczny. *Courrier de Paris* donosi, że między korsykańskim deputowanym Gallonia ks. Napoleonem przyszło do nader burzliwej sceny z powodu planów, jakie pewna część stronnictwa bonapartystowskiego przeprowadzić zamierza.

— *Journal officiel* ogłasza ustawę o merach, której osnowa jest następująca: *Art 1.* Do czasu wydania organicznej ustawy gminnej mianuje prezydent republiki merów i adjunktów głównych miejscowości w departamentach, okręgach i kantonach; merów wszystkich innych miejscowości mianuje prefekt. *Art. 2.* Po ogłoszeniu niniejszej ustawy winny bezzwłocznie nastąpić nominacye merów i adjunktów. Będą oni mianowani z grona lub z pozagrona rady gminnej; w ostatnim wypadku następuje nominacya albo na podstawie dekretu uchwalonego przez radę ministrów albo na podstawie rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych. Merowie i adjunkci muszą liczyć conajmniej 25 lat i być członkami rady gminnej lub wyborcami w gminie. *Art. 3.* We wszystkich gminach, w których organizacya policyi nie została przez ustawę z r. 1867 albo przez specyalne ustawy uregulowaną, mianują merowie inspektorów policyi brygadyerów i ajentów policyjnych. Nominacyę ich prefekt zatwierdza; mer może ich suspendować, lecz tylko prefektowi przysłuża prawo złożyć ich z urzędu. *Art. 4.* W dwa miesiące po ogłoszeniu niniejszej ustawy winien rząd przedłożyć Zgromadzeniu narodowemu projekt ustawy gminnej, jeżeli która z komisyj Izby tego wcześniej nie uczyni.

Anglia. Gladstone w pismie do wyborców swoich w Greenwich, tłómaczy rozwiązanie parlamentu niedostatecznem wspieraniem rządu przez izbę i świeżemi wyborami, które w ogóle wypadają w duchu konserwatywnym. Zapowiada zarazem bezzwłoczne wniesienie budżetu na r. 1875 z nadwyżką 5 milionów fnt. sterl., co pozwoli zniżyć podatki lokalne i znieść podatek od dochodów, oraz niektóre opłaty konsumcyjne; dalej zapowiada zmiany ustawy o wychowaniu ludu, reformę ustawy o sprzedażach nieruchomości i urządzenie stosunków między robotnikami a pryncypałami; spodziewa się rozciągnięcia prawa wyborczego na stołeczne miasta hrabstw. Dzienniki przypisują temu programowi wielkie znaczenie, a *Times* jest z niego zadowolonym.

Nowe wybory do parlamentu mają spiesznie nastąpić. Gladstone spodziewa się ubiedz konserwatystów. Konserwatyści stawiają w Szkocyi 28 kandydatów, chociaż dotąd wychodzili ztamtąd liberalni deputowani. W Irlandyi liczą na 43 członków towarzystwa „Home-Rule.“ Disraeli wydał odezwę, w której krytykuje rządy Gladstona i mówi o jego programie: Z 5 milionami nadwyżki, może każdy minister zmniejszyć podatki. Dalej zaś powiada, że reforma administracyi lokalnej, jest naśladowaniem konserwatystów, a zapowiedziana reforma wyborcza, nie w porę.

„Wszystkie dzienniki angielskie, zasełają dziś życzenia młodej parze, której zaślubiny odbyły się właśnie w Petersburgu. Życzenia te, są szczere, gdyż książę edynburski jest osobistością bardzo popularną w Anglii. Wszystkie organa opinii publicznej pisząc o zaślubinach dotykają politycznego ich znaczenia i wszystkie niemal zgadzają się w tem, iż chociaż familijne połączenie obu domów panujących nie wywrze stanowczego wpływu na jakąś zasadniczą zmianę polityki zagranicznej, to przecież przyczyni się do wzmocnienia istniejących już dobrych stosunków między Anglią i Rossyą. „Wiele osób — pisze *Times* — patrzy na te zaślubiny ze stanowiska czysto uczuciowego; lecz daleko więcej jest takich, którzy widzą w nich zawiązek przymierza między Anglią i Rossyą. W Europie izolowani jesteśmy przez morze, lecz w Azyi mamy sąsiadów a najpotężniejszym z nich są właśnie Rossyanie. Czy skutkiem dzisiejszych zaślubin polepszą się nasze stosunki? Jest to pytanie, nad którem bez wątpienia zastanawiają się dziś tysiące. Na pytanie to można obecnie tyle tylko odpowiedzieć, że wskutek zaślubin stosunki nasze z Rossyą nie pogorszą się a łatwo stać się mogą znośniejszemi niż dotąd.“

Szwecya. Król szwedzki zagaił dnia 19. b. m. parlament w Stockholmie, następującą mową tronową:

„Zacni panowie i mężowie szwedzcy! Z radością witam was zebranych tu na nowo, by radzić nad sprawami ukochanej ojczyzny. Nasze stosunki do mocarstw zagranicznych są jak najlepsze. Nowy dowód tego miałem w licznych odwiedzinach, jakie w ubiegłem lecie otrzymałem tu w stolicy Szwecyi, od różnych książąt mianowicie także od niemieckiego następcy tronu. Na wystawie powszechnej w Wiedniu współzawodniczył nasz kraj znowu w sposób zaszczytny z najoświeceńszemi i najbardziej przedsiębiorczemi narodami świata. Odpowiednie potrzebom uregulowanie stosunków handlu i żeglugi między Zjednoczonemi królestwami, i wynikające ztąd ułatwienie komunikacyi między niemi, było przedmiotem moich troskliwych zabiegów. Szereg lat pomyślnych podniósł dobrobyt w kraju do wysokości dotąd nieznanej, a skutki tego okazują się w znacznie podwyższonych dochodach państwa. Wraz z ułatwioną dla wolnego robotnika sposobnością obfitego zarobku, okazały się, dotychczasowe płace urzędników państwa niedostatecznemi wobec wzrastającej ciągle drożyzny artykułów żywności. Zamierzam zatem w razie, gdyby potrzebne podwyższenie płac nie dało się umieścić w zwyczajnym budżecie, zaproponować dodatki z powodu drożyzny, któreby już od początku tego roku liczone być miały. Wypracowany już projekt nowej organizacyi armii oddałem pod rozbiór osobnej komissyi. Gdy projekt ten, jakoteż inny, tyczący się floty, zostaną przezemnie zbadane, mam zamiar jeszcze przed upływem sesyi parlamentarnej przedłożyć je wam do wiadomości. Zgodnie z wnioskiem parlamentu wypracowane zostały projekta o przekazaniu sądom niektórych spraw, które dotąd należały do kompetencyi władz administracyjnych. Te projekta, przedłożone obecnie najwyższemu sądowi, oddane wam zostaną do zbadania. Także w innych działach ustawodawstwa i administracyi zamierzam przedłożyć wam projekta zmian, jakoteż plan dalszej budowy i wykończenia koleji, które wedle uchwały już powziętej, na koszt państwa budowane być mają. Wzywając błogosławieństwa Boskiego dla waszej pracy ogłaszam sesyę parlamentu otwartą i zapewniam was zacni panowie i mężowie szwedzcy, o mej królewskiej łaskawości i przychylności.“

Hispania. Roque Barcia, zapamiętały republikanin-federalista wydawca dziennika radykalnego *Justicia Federal*, minister spraw zagranicznych „kantonu Murcyi“ ogłasza w dziennikach długi list, w którym doradza stronnictwu republikańskiemu, aby porzuciło myśl republiki federalnej i popierało rząd obecny, gdyż tym sposobem tylko będzie można przywrócić spokój w kraju i zgnieść potęgę Karlistów. Trudno się wstrzymać od uwagi, że szanowny kantonista spóźnił się cokolwiek z dobrą radą, która zresztą znalazłaby była niezawodnie większe uznanie — przed upadkiem Kartageny.

Rząd Serrana nie tylko nie może dotąd poszczycić się żadnemi sukcesami w walce przeciw Karlistom, lecz przeciwnie zapisać musi same tylko klęski. Wódz Karlistów Llorente zajął naprzód la Guardia następnie stacyę Cenicero, leżącą już po tamtej stronie rzeki Ebro a niedawno miasto Nagera, gdzie zabrał 500 sztuk broni, 50 koni i 80 sztuk bydła. Wedle depesz telegraficznych zaś, zdobyli Karliści miasto Portugalete i port miasta Bilbao, które niezawodnie także ladadzień upadnie. Operujący w Nawarze jenerał republikański Primo de Rivera otrzymał 5000 ludzi posiłków.

KRONIKA.

— **Posiedzenie rady miejskiej** odbędzie się jutro o godzinie 6. wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: Budżet funduszu gminy tudzież zakładów i fundacyi pod jej zarządem zostających na rok 1874. — (Ciąg dalszy.) Sprawozd. pp. radni Dymet i Dr. Semilski.

(G) **Zapomogi dla duchowieństwa.** Z przyzwolonych przez Radę Państwa na rok 1873 tytułem zapomogi dla duchowieństwa 500 000 złr. w. a. przypadło według rozdziału na pojedyńcze prowincye państwa dla Galicyi z Wiel. Księz. Krakowskiem 135.000 złr. w. a. Z tej sumy otrzymało zapomogę po 72 złr. 6 księży obrz. orm.; 4 księży obrz. łac. dyecezyi krakowskiej; 150 księży obrz. łac. archidyecezyi lwowskiej; 193 księży obrz. łac. dyecezyi przemyskiej; 232 księży obrz. łac. dyecezyi tarnowskiej, a 1290 księży obrz. gr. kat dyecezyj lwowskiej i przemyskiej. Razem więc 1875 księży po 72 złr., co wynosi powyższą sumę, 135.000 złr. w. a

— **Na dochód p. Doroszyńskiego,** pracowitego i użytecznego członka sceny naszej, odegraną będzie w piątek d. 30. b. m po raz pierwszy komedyjka Tadeusza Czapelskiego p t. „Zjazd naszych braci“ oraz wykonane przez orkiestrę *potpourri* układu członka tejże orkiestry, skrzypka, p. Słomkowskiego.

* **Burda.** Dzisiejszej nocy aresztowano z szynku pod l. 6 przy ulicy Rzeźnickiej pewnego artylerzystę z powodu, że opierając się przyaresztowaniu dwóch osób przez straż policyjną wywalił drzwi tylne szynku i temi je wypuścił. Odstawiono go do koszar cesarza Ferdynanda na Grodeckiem.

* **Młody zbieg.** Michał N. 15-letni chłopak zbiegł wczoraj ze służby u p. Józefy Comello przy ulicy Piekarskiej zabrawszy z sobą rzeczy w cenie 22 złr. Policya zarządziła poszukiwania za nim.

* **Niebezpieczni rzemieślnicy.** Wczoraj uwięziła policya dwóch cyganów profesyi kowalskiej, mieszkających pod Wysokim zamkiem, Grzegorza Jaremkiewicza i Piotra Michalika, którzy jak się obecnie pokazało dostarczali mordercy Janowi Wiszniewskiemu narzędzi żelaznych, służących do wyłomów przy kradzieżach.

* **Kradzież mięsa.** Zeszłej nocy rozbito budkę drewnianą na placu Rzeźnickim należącą do rzeźniczki Elki Haudek, i zabrano z tamtąd mięsa wołowego w cenie 15 złr. Resztę mięsa nie zdołał zabrać złodziej i pogubił je na ulicy.

*** **Kradzież koni.** Posterunek żandarmeryi w Wiśniowczyku, w starostwie Podhajeckiem wyśledził i ujął niebezpiecznego złodzieja Piotra Antonowa i wspólnika jego Antoniego Krawca, obu z Bohatkowiec, którzy dnia 1. października 1873 u włościanina tejże wsi, Semka Jakimca skradli byli 3 konie i źrebię. Wyśledzono też wszystkie skradzione konie

*** **Okropny wypadek** zdarzył się d. 23. b. m. w Brześcianach, starostwie Samborskiem. W domu Hrycia Capiaka wybuchł nad ranem pożar, pochłonął dom ten i szopę a rozszerzywszy się na budynek sąsiedni Piotra Capiaka, ogarnął go tak nagle, że znajdująca się w nim kobieta z dziecięciem znalazła śmierć w płomieniach. Ogień prawdopodobnie był podłożony, wytoczono przeto śledztwo sądowe.

(G) **Zapiski dyecezyalne.** Ks. Jerzy Filipow uwolniony został z posady wikarego przy gr. kat. probostwie w Sopowie, a ks. Mikołaj Folwarków objął posadę wikarego przy gr. kat probostwie w Obertynie. — Ks. Teodor Dyki wprowadzony został w administracyę gr kat. parochii w Chlebowicy wielkiej. — W miejsce zmarłego dziekana Jasielskiego ks. Bolesława Bobrzyńskiego zamianował łac. ordynaryat biskupi w Przemyślu dziekanem wspomnianego dekanatu ks. Juliusza Nowinę Paszyńskiego, plebana w Jaśle.

† **Bliźnięta Siamscy** Chang i Eng Bunker, o których zgonie doniósł był onegdaj telegram nowojorski, przyszli na świat w roku 1811 w Siamie z rodziców zdrowych i wcale normalnie zbudowanych. W r. 1829 za namową kapitana Huntera udali się w świat a mianowicie do Bostonu i innych znaczniejszych miast Stanów Zjednoczonych Ameryki, z kąd później popłynęli do Europy, wzbudzając wszędzie zdumienie. Powtórnie zwiedzili Europę w r 1835 a zebrawszy znaczny majątek, postanowili się ożenić. W roku 1842 wróciwszy do Ameryki w Mont Airy, Sarry, w stanach Północnej Karoliny, jednocześnie poślubili dwie córki miejscowego pastora. Miss Marya Greenwood została żoną Changa, siostra jej Katarzyna dozgonną towarzyszką Enga Rodzina bliźniaków szybko rosła; Chang mianowicie został ojcem 6 córek i 3 synów, Eng zaś odwrotnie w potomstwie swem liczył 3 córki i 6 synów. Ci, którzy oglądali braci Siamskich, twierdzą, że dziwna ta igraszka natury nie sprawiała wcale przykrego wrażenia. Bliźniacy nosili wybitne znamiona siamskiego typu, obaj byli postawy podsadkowatej i słabowici. Eng w ogóle lepiej był zbudowany i mierzył 5 stóp $2^1/_2$ cali wzrostu, Chang zaś niższy był o cal i nie trzymał się tak prosto jak Eng. Bracia stanowili zresztą dwa zupełnie oddzielne indywidua, kością piersiową tylko zrośnięci byli z sobą i ani jednego nie mieli organu wspólnego. Usposobienia ich zresztą, myśli i uczucia były różne, a tylko w miejscu zrośnięcia czuli naraz n. p. ukłucie szpilką. Nawet głód, pragnienie, senność i t. p. nie dotykały obu naraz. Ospę i febrę tylko przebyli jednocześnie, inne słabości z osobna.

— **Posada listonosza w Londynie** nie musi być wcale tak złą, skoro niedawno po rozpisanym na taką posadę konkursie zgłosiło się do egzaminu przeszło 1000 kompetentów, ludzi młodych i przyzwoitych.

— **W kasie teatralnej** paryzkiego teatru Gaîté zdarzyła się w tych dniach wesoła scena. Posługacz publiczny z ogromnym koszem na plecach wtoczył się do biura i żądał 2 fotelów oddając kartkę od zamawiających pań-

stwa oraz pieniądze. Kasyer wziął pieniądze i dał mu bilety, posłaniec jednak stał ciągle. Gdy i po chwili nie zabierał się do odejścia zapytał go kasyer, czy potrzebuje czego jeszcze?

— Czekam na fotele, odparł posłaniec.

— Co? przecie dałem już panu fotele?

— Wolne żarty, ironicznie uśmiechając się rzecze posłaniec, a wskazując na próżny swój kosz, dodał: proszę mi powiedzieć, gdzie je mam zabrać?

Po dłuższych przedstawieniach dopiero udało się kasyerowi przekonać posłańca, że w rzeczy samej ma już żądane fotele i że na przyszłość wybierając się po nie, może swój kosz zostawić w domu.

— **Znalazł swój swego.** Kramarz pewien paryzki, nakupiwszy w okolicy jaj, masła, sera itp. wiktuałów za 2.600 franków, pełnym wozem zajechał na ulicę Berger, gdzie stanął i na chwilę oddalił się od wozu. Korzystając z tego przechodzący ulicą rzezimieszek jakiś wyskoczył na kozieł, zaciął konie i popędził ku ulicy Rivoli. Nie spostrzegł jednak, że jest ścigany przez indywiduum, które dopędziwszy wóz, zatrzymało konie i wykrzykując: „A złodzieju! a rabusiu! chciałeś mi ukraść wóz! poczekaj!“ — ściągnęło go za kołnierz z kozła, w mgnieniu oka samo usadowiło się na nim i śmignąwszy parękroć batem strąconego z kozła rzezimieszka, popędziło co koń wyskoczy ku polom Elizejskim. Myliłby się jednak, ktoby sądził, że oburzone tak mocno niecnym postępkiem pierwszego złoczyńcy indywiduum, było właścicielem wozu! W kilka dni dopiero nieszczęśliwy właściciel prawdziwy znalazł przed jedną z karczem na polach Elizejskich konie swoje i wóz, ale z zakupionych zapasów ani śladu. Opowiedziano mu, że złodziej zajechał był tam z dwoma towarzyszami jako kramarz, wyprzedał wiktuały, uraczył się w zajeździe bardzo suto, konie dał na stajnię a sam się wyniósł i nie pokazał więcej.

— **Nie zwyczajne o tej porze zjawisko** widziano dnia 23. b. m po południu w Kotowie. Korespondent *Czasu* z Wieliczki opowiada, że sześć łabędzi leciało tamtędy od północy ku południowi. Lot ich był tak niski, że wyraźnie dało się słyszeć w powietrzu bicie skrzydeł.

— **Trudno być prorokiem w własnym kraju,** może to powiedzieć o sobie mieszkaniec pewien miasteczka Honnef w Niemczech. Przepowiadał on koniec świata na dzień 18. stycznia b. r. Na Nowy rok zabił jedyną swą kozę, podzielił mięso na ośmnaście części aby starczyło na tyleż dni i urządził się w ogóle tak, że jak to powiadają „był gotów“. Naśladowali go w tem liczni zwolennicy, sąsiedzi, a w domu proroka codziennie odbywało się zebranie, na którem rozpamiętywano marności ziemskie i z skruchą sposobiono do wieczności. Nadszedł dzień 18. stycznia — czekano na „zdruzgotanie ziemi“, niecierpliwiono się: jeszcze dwie godziny — godzina — pięć minut — i przeszedł dzień cały a świat ani się zachwiał! Zawód ten do tego stopnia oburzył Honefczyków, że obili proroka i gdyby nie była się w to wdała władza, byliby dom jego zburzyli do szczętu.

— **Konkurs artystyczny** na wykonanie utworu plastycznego (rzeźby) w którym Najj. Pan ma być przedstawiony w podobiźnie jako obrońca i wspierający swojski przemysł i rękodzieła rozpisuje z powodu odbytego 2. grudnia jubileuszu wraz z innemi konkursami, czysto przemysłowemi, dolno-austryackie Towarzystwo przemysłowe (Wiedeń, Eschenbachgasse, nr. 11.) Premia konkursowa wynosi 1.000 złr. oprócz której laureat odznaczony zostanie przez wspomnione Towarzystwo także wielkim złotym medalem, jeśli komissya konkursowa uzna pracę jego za dzieło wyższej artystycznej wartości. Co do utworu konkursowego, nadmieniamy, streszczając warunki ogłoszone przez komissyę, iż model wykonany być winien w rozmiarach 75 do 100 centimetrów, nie jako szkic lub projekt tylko, ale w takiem wykończeniu iżby zeń od razu monument w srebrze, bronzie itp. odrobić można; winien następnie nosić znamiona stylu „Renaissance“, a w układzie swym przedstawiać portretową statuetkę Najj Pana na piedestalu połączoną bądź to z pełnemi postaciami allegorycznemi, bądź też otoczoną odpowiedniemi płaskorzeźbami Model wykonany być może z gipsu lub innego odpowiedniego materyału. Pod wyrażonym wyżej adresem nadsyłać można utwory z załączeniem opieczętowanej koperty z nazwiskiem kompozytora po dzień 30. września 1874. Każdy w granicach monarchii Austro-Węgierskiej osiedlony artysta ma prawo brać udział w tym konkursie. Premiowany utwór stanie się wyłączną własnością Towarzystwa ogłaszającego konkurs.

Wiadomości statystyczne o stosunkach krajowych

przez

Tadeusza Pilata.

Pod tytułem 'powyższym przedłożone zostały Wys. Sejmowi na bieżącej sesyi trzy prace statystyczne, które Wydział krajowy obecnie w części rozsyła reprezentacyom powiatowym i zakładom naukowym w części zaś oddaje handlowi księgarskiemu. Przedmioty prac tych są następujące:

1. Czynności reprezentacyi powiatowych w r. 1872 na podstawie sprawozdań wydziałów powiatowych a po części także innych źródeł.

2. Powiatowe dodatki do podatków rządowych na podstawie dat dostarczonych przez c. k. urzędy podatkowe.

3. Kasy pożyczkowe gminne i powiatowe, fundusze pożyczkowe dla przemysłowców i towarzystwa zaliczkowe na podstawie dat zebranych przez wydziały powiatowe tudzież innych materyałów.

Z prac tycy druga jedynie obejmuje daty zebrane z całego kraju, natomiast do pierwszej dostarczono materyałów tylko z 54, do trzeciej z 63 powiatów, resztę zaś dat mianowicie do trzeciej pracy zaczerpnięto z akt wydziału krajowego. Niektóre bowiem powiaty nie dostarczyły żądanych materyałów do czasu, w którym musiano druk rozpocząć. Wszakże gdy w ciągu druku a po części już po ukończeniu tegoż nadeszła część brakujących sprawozdań sądzę, iż będzie stosownem i pożądanem uzupełnić wspomniane poprzednio prace, krótkiem streszczeniem dodatkowo nadesłanego materyału.

Sprawozdania z czynności reprezentacyi powiatowych w r. 1872 nadesłały dodatkowo następujące powiaty: bobrecki brzeski, drohobycki, horodeński, husiatyński, nowotarski, przemyski i tłumacki, — razem osiem, doliczywszy do poprzednich pięćdziesięciu czterech otrzymujemy ogólną cyfrę 62 powiatów, które złożyły sprawozdania z czynności, podczas gdy 12 powiatów nie dało ostatecznej odpowiedzi na wezwanie w tej mierze do nich wystosowane.

Z wspomnianych siedmiu sprawozdań jedno tylko — z powiatu bobreckiego — nie jest ułożone podług wzoru rozesłanego wydziałom powiatowym i brakuje w niem wiadomości o pewnej liczbie żądanych szczegółów, w pozostałych sprawozdaniach zastosowano się do owego wzoru i dla tego najstosowniej postąpimy zestawiając niniejszy materyał w tym samym porządku jak poprzednie sprawozdania:

1. *Zmiany w składzie rady i wydziałów powiatowych.* Sprawozdanie z powiatu bobreckiego nie podało wiadomości w tej mierze. W przemyskim powiecie nie było żadnych zmian, w powiatach horodeńskim i tłumackim zaszły zmiany jedynie w składzie rady powiatowej, natomiast w powiecie drohobyckim trzy zmiany w wydziale, w powiatach husiatyńskim i nowotarskim po dwie, w powiecie brzeskim jedna zmiana w wydziale. Stosunek zmian w składzie wydziałów powiatowych do ogólnej liczby posad w tych wydziałach po doliczeniu sześciu powiatów, z których podajemy dodatkowo daty, pozostaje taki sam, jaki obliczyliśmy poprzednio dla 53 powiatów t. j. zmiany w składzie wydziałów powiatowych wynoszą około siódmą część wszystkich posad.

2. *Posiedzenie wydziałów powiatowych i rad powiatowych odbyte w ciągu roku.* Posiedzenia odbyte w r. 1872 wykazane są w spóźnionych siedmiu sprawozdaniach jak następuje: pow. Bóbrka 3 posiedzenia rady, 16 posiedzeń wydziału, p. Brzesko 3 p. r., 15 p. w., p. Drohobycz 3 p. r., 27 p. w, p. Horodenka 3 p. r., 12 p. w., p. Husiatyn 2 p. r., co tygodnia p w., p. Nowy Targ 4 p. r., dwa razy na miesiąc p. w., p. Przemyśl 3 p. r., 48 p. w., p. Tłumacz 3 posiedzenia rady, 28 wydziału.

Jeden przeto tylko powiat nowotarski doprowadził do liczby posiedzeń rady powiatowej przepisanej w §. 38. ustawy o reprezentacyi powiatowej. Tenże powiat doniósł, że w całym minionym sześcioletnim okresie raz tylko nie doszło do skutku zebranie rady powiatowej dla braku kompletu.

Doliczywszy daty niniejsze do tych, które podaliśmy w zestawieniu wydrukowanem osobno, okazuje się, że na 58 powiatów, które podały wiadomość o odbytych posiedzeniach rady powiatowej jeden powiat wykazał 5 posiedzeń, trzydzieści jeden powiatów wykazało po 4 posiedzenia (zatem na 58 powiatów trzydzieści dwa uczyniło zadość wymaganiom ustawy), ośmnaście powiatów po 3, siedm po dwa posiedzenia, jeden wreszcie 1 posiedzenie. Na 59 powiatów, które podały ilość odbytych posiedzeń wydziału natrafiamy posiedzeń takich 26 lub więcej w siedmnastu powiatach od 12 do 26 w trzydziestu dziewięciu powiatach, mniej niż 12 w pięciu powiatach.

Posiedzeń nie doszłych dla braku kompletu nie podajemy tutaj, gdyż siedmiu spóźnionych sprawozdań cztery nie podały ich liczby. Zapisujemy jedynie, iż tylko z powiatów brzeskiego i horodeńskiego doniesiono, że nie było wypadku braku kompletu w ciągu roku. (D. c. n.)

GOSPODARSTWO I HANDEL.

PRZEGLĄD HANDLOWY.

+ Lwów, dnia 26. stycznia 1873.
(*Oryginalne sprawozd. Gazety Lwowskiej*).

W ostatnim tygodniu dnie były ciepłe i pogodne. Od 21. stycznia mieliśmy często mgłę i dżdżyste powietrze. W ogóle stan temperatury w styczniu był wcale anormalny, co pewnie nie wyjdzie na korzyść zasiewom. W zachodniej części kraju pojawia się trawa na łąkach często na wpływ słońca wystawionych. Drzewa także znajdują się w takim stanie, jak gdybyśmy byli w przededniu wiosny.

Stan dróg wszędzie się pogorszył, w skutek czego wymagania frachtowników są wyższe. Najgorszy wpływ wywierają te trudności komunikacyjne na handel drzewem, gdyż ciężkie sztuki nie mogą być transportowane z lasów. Płacono za transporta woru ze zbożem z Husiatyna do Tarnopola 1 złr. 5 ct. a z Nowosielicy do Czerniowiec 42—45 ct.

W stosunkach robotniczych nie zaszły żadne uwagi godne zmiany. Ajenci zamawiają robotników dla Rossyi do uprawy buraków. Radzimy naszym robotnikom, ażeby byli ostrożni, bo już wielu ich towarzyszy doznało takiego zawodu, że niejeden z nich nie miał nawet środków pieniężnych na koszta pożądanego powrotu do kraju.

Ruch w handlu towarowym był normalny. Z Austryi, Morawy i Niemiec nadchodzą już pierwsze znaczniejsze transporty artykułów wiosennych i manufaktów. Na Kraków przywieziono w ostatnim tygodniu do Galicyi 4300 centnarów, z czego znaczną część wysłano na Brody i Podwołoczyska do Rossyi a na Suczawę do Księstw Naddunajskich.

Handel spirytusem ożywił się z powodu znacznego obrotu i silnej sytuacyi cen. Niektóre gorzelnie bukowińskie zamierzają zastanowić ruch i tem tłumaczą u nas wzrost cen spirytusu. Także i popyt z zagranicy znacznie przyczynia się do tego. Cena gotowego towaru wynosiła: za 80 tralles 41 miar 18 złr., z dostawą w kwietniu i maju 18 złr. 50 ct., a z dostawą w lipcu i sierpniu 19 złr. 75 ct. Transporty wynosiły: w Czerniowcach 830, w Kołomyi 280, w Stanisławowie 522, we Lwowie 827, w Brodach 111 a w Tarnopolu 372 centnarów. Producenci zajmują stanowisko wyczekujące.

Handel rzepakiem osłabł, gdyż każdemu już wiadomo, że zapasy tego artykułu zupełnie się wyczerpnęły. Nominalnie płacono za 150 funtów 9 złr. 50 ct. Na rachunek dawnych zamówień wysłano z Podwołoczysk 621, z Tarnopola 481 a ze Lwowa 579 centnarów. Olej rzepakowy nie miał popytu, gdyż wszystkie zakłady zapewniły sobie kontraktami pokrycie swoich potrzeb. Cena gotowego towaru wynosiła 20 złr. 50 ct. — 21 złr. Cena z dostawą w późniejszym terminie była wyższą.

W handlu zbożowym ożywił się ruch przy korzystnym stanie cen. Położenie handlowe nie uległo zmianie od daty naszego poprzedniego sprawozdania, Kupcy z Morawy i Szląska nabywali znaczniejsze zapasy a mniejsze transporty wysełano do Węgier i Niemiec. Galicya sprowadziła znowu znaczne zapasy pszenicy i żyta z Rossyi. Dowóz w Brodach wynosi prawie codziennie 15—16.000 centnarów, z czego znaczna część przypada na żyto. Do Tarnopola dowieziono w ostatnim tygodniu 75.000 centnarów a do Podwołoczysk po części koleją Odesską a po części drogą kołową w tym samym czasie 86.000 centnarów. Pszenica w przednim gatunku była bardzo poszukiwaną dla Węgier. Cena była ciągle pomyślną, gdyż z powodu złych dróg okazała się zaległość w dowozie. Żyto miało obrót bardzo ożywiony a liczni komisanci uskuteczniali wielkie zamówienia. Handel żytem rozwinąłby się jeszcze więcej gdyby niektórzy przedsiębiorcy złym gatunkiem towaru nie psuli reputacyi rossyjskiego zboża. Jęczmień jest ciągle poszukiwany. Jednakże okazał się brak cięższkiego gatunku, na który w browarach popyt jest ciągle silny. Owież wywożono ciągle z zachodniej części kraju do Niemiec. Z Brodów i Podwołoczysk wysyłano jęczmień do Jarosławia a z tamtąd po oczyszczeniu dalej do Niemiec. Groch wysyłano do Krakowa, Bochni, Wrocławia, Pardubiec i Pragi. Małe zapasy bobu wysłano do Czech.

W handlu naftą podniósł się ruch na zagranicznych targach w skutek czego i na targach galicyjskich zapanowała korzystniejsza sytuacya. Transporty do Rossyi powiększyły się i wynosiły w Brodach 1330 a w Podwołoczyskach 1780 centnarów. Za naftę rafinowaną 42 — 45$^0/_0$ płacono 12 do 13 złr., za naftę surową 4 zł. 34 ct. — 5 zł. Dowóz cukru z fabryk morawskich i szlązkich osłabł w ostatnim tygodniu i wynosił tylko 1100 centnarów. Ceny podniosły się z powodu korzystniejszej sytuacyi na targach zagranicznych. Za rafinadę płacono 29 — 30 zł. W handlu jajami ruch był nadzwyczajnie ożywiony, co wywołało wzrost cen. W handlu hurtownym płacono za kopę jaj 1 zł. 10 ct. Transporty skierowane w znaczniejszej części do Niemiec wynosiły: w Podwołoczyskach 83, w Tarnopolu 203, w Stanisławowie 147, we Lwowie 42, w Sądowej Wiszni 77, w Sędziszowie 118 w Rzeszowie 483, w Tarnowie 613 centnarów. Za masło, które było ciągle poszukiwane, cena wynosiła 48 — 49 złr Wysoki stan ażia wpływa korzystnie na wzrost wywozu do Prus. Wywóz wynosił w ostatnim tygodniu: w Rzeszowie 244, w Tarnowie 193 a w Bochni 61 centnarów. W handlu drzewem ruch był ożywiony także i w ubiegłym tygodniu. Do stacyi kolejowej Podzamcze przywieziono 71 sągów, koleją lwowsko-czerniowiecką 195 sągów, koleją Albrechta 42 sągów. Z Rodatycz wysłano dla kolei północnej 1380 progów kolejowych. Na Brody wysłano w ubiegłym tygodniu z Rossyi: 2521 cent. jęczmienia, 1012 cent. grochu, 2705 cent. hreczki. 840 cent. owsa, 953 cnt. mąki, 814 cent. drzewa, 165 cent. grochu, 169 cent. rzepaku, 112 cent. pierza, 22 cet. włosienia końskiego, 41 cent. sierści świńskiej, 17 cent. ryb suszonych, 201 centnar. spodium, i 1765 centn. tytoniu.

Bydła rzeźnego wysłano w ostatnim tygodniu koleją lwowsko-czerniowiecką 880 sztuk, które wysłano zaraz dalej do Wiednia. Z tutejszego targu odstawiono na dworzec koleji 61 wołów. Dalej wysłano w Tarnopolu 41, w Zborowie 21, w Gródku 33, w Przemyślu 49, w Jarosławiu 29 wołów. Na targu wiedeńskim spadały ceny z powodu znacznej dostawy. Za centnar w najlepszym gatunku płacono 35 złr. a w gorszym gatunku 33 złr. Transport koni wynosił w Podwołoczyskach 4 sztuki, we Lwowie 8 a w Rzeszowie 6. Transport trzody chlewnej wynosił w Brodach 1429 sztuk, w Podwołoczyskach 883, w Tarnopolu 479, we Lwowie 285.

Dowóz węgla do Galicyi wynosił w ostatnim tygodniu 23.000 centnarów. Tylko na węgiel w przednim gatunku popyt jest trwały i silny. Pruscy przedsiębiorcy sprzedali już swoje zapasy węgla w przednim gatunku i otrzymali już nowe zamówienia.

— **Sprawozdanie tygodniowe** lwowskiej izby handlowej o cenach zboża na placu lwowskim w ciągu tygodnia od 14go do 21go stycznia 1874. **Zboża.** Pszenica 170 ℔ czelna biała złr. $12-12\frac{3}{4}$, czelna czerwona złr. 12 do $12\frac{3}{4}$, czelna żółta złr. $11\frac{3}{4}-12\frac{1}{4}$, dobra sucha biała złr. $11\frac{1}{2}-12$, dobra sucha czerwona złr. $11\frac{1}{2}-12$, poślednia albo wilgotna złr. $10-10\frac{3}{4}$ Żyto 160 ℔ najlepsze suche złr. $8\frac{1}{2}$—8·80, średnie albo wilgotne złr. $7\frac{1}{2}$ do $8\frac{1}{4}$. Jęczmień 140 ℔ złr. 6—6.90. Owies 100 ℔ złr. $3\frac{1}{2}$—3.80. Kukurudza 170 ℔ złr. $7\frac{1}{2}$—8. **Zboża strączkowe.** Groch 180 ℔ złr. 8—10. **Nasiona.** Koniczyna 180 ℔ złr. 40-46. **Nasiona olejne.** Rzepak zimowy 150 ℔ złr. $8-8\frac{3}{4}$ Lnianka 150 ℔ złr. $7-7\frac{1}{2}$. Wełna 100 ℔ złr. 110—140. Potaż 100 ℔ złr 12—16. Okowita 80 Tralles 41 miar gotowa złr. $17\frac{3}{4}$—18.

OSTATNIA POCZTA.

Najjaśniejszy Pan powrócił w niedzielę do Wiednia i udzielał w poniedziałek audyencyi. Pomiędzy innymi otrzymał także audyencyę książe Karol Jabłonowski.

Zgromadzenie narodowe uchwaliło 27. b. m. większą część projektu ustawy o organizacyi służby religijnej w armii. Gambetta zapowiedział interpelacyę z powodu okólnika ks. Broglie do prefektów (patrz powyżej; p. R.) *La Presse* utrzymuje, że rząd zaniechał zamiaru wytoczenia śledztwa biskupowi z Perigueux, gdyż listy pasterskie uważane są na równi z kazaniami.

Liczne zgromadzenie robotników w Miluzie postawiło kandydaturę socyalisty Liebknechta do parlamentu niemieckiego.

Hollendrzy zdobyli Kraton w Atchinie.

Na posiedzeniu bawarskiej izby deputowanych z d. 26. stycznia przyszedł pod obrady etat domu królewskiego i spraw zagranicznych. Wydział wnosił tylko obcięcie 11.000 złb. Herz wnosi zwinięcie wszystkich posad dyplomatycznych reprezentujących Bawaryę po za granicami Niemiec. Freitag pragnie utrzymać poselstwo bawarskie w Wiedniu i zniżyć żądanie rządu do połowy. Po żwawych rozprawach, w których Herza popierali Kraussold i Sepp, a Freitaga Jörg, i po wykazaniu przez prezesa ministrów ważności poselstw, głównie ze względu na interesa materyalne podróżujących krajowców, wnioski Herza i Freitaga zostały odrzucone 65 głosami przeciw 58, a wniosek wydziału utrzymał się.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa

Dnia 27. Stycznia.

Hotel Zorza:

P. Artutonopoulo A., z Rumunii.

Hotel Krakowski:

Pp. Becht J., z Tarnopola. — Dębicki J., z Kongresówki. — Jordan S., z Putiatycz. — Prytyka Wł., z Tucznego. — Racieski A., z Krechowic. — Szczepkowski J., ze Stryja. — Wysoczański J., Kongresówki.

Hotel Angielski:

Pp. Iwanowski L., z Petersburga. — Mierzeński W. z Baryłowa. — Moraczewski S., z Wołynia. — Zawadzki J., z Sudkowic. — Zbyszewski B., z Królestwa.

Hotel Langa:

P. Gojon P., z Bukowiny.

Hotel Europejski.

P. Bromirski L., z Faszczówki.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 27. Stycznia.

Pp. Bursa Wł., do Obertyna. — Pintkowski A., do Hawłowic. — Lewandowski T., do Trościanca. — Terlecki J., do Smolnik. — Winnicki H., do Liska. — Winnicki J., do Liska.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 28. Stycznia 1874.

Barometr 721·3 mm. Psychometr suchy — 3·0°C Psychometr wilgotny — 3·0° C. Prężność pary 3 6 mm. Wilgoć 100 Zachmurzenie 9. Wiatr NW5 Ozon 9 Opad w mm. z ostatnich 24 godzin 27/1 śnieg w nocy i prawie cały dzień w ilości 4·26 mm. — Uwaga. —

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa . 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy, — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. 5. g. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. go. 15 n. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwoczysk i Brodów: 12 g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 20. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1	po południu		
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„	—	„
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„	30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut	10	po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„	15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„	10	„
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„	10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„	—	po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1	„	20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 27. Stycznia 1874.

(Oprócz kupona bież.)

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	230	—	232	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	141	50	143	50
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	186	—	190	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	79	75	80	50
„ „ „ 4-prc. w. a.	72	—	78	75
Banku hipoteczn. gal.	83	6	84	50
Gal. zakładu kred. włościańskiego	91	75	93	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	76	60	77	60
4. Losy				
Miasta Krakowa	20	—	22	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	28	5	37
„ cesarski	5	32	5	40
Napoleond'or	9	—	9	08
Pół imperyał rossyjski	9	13	9	28
Rubel rossyjski srebrny	1	68	1	74
„ „ papierowy	1	56	1	57
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	69	1	70
Srebro	107	50	109	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24. Stycznia 1873.

(Za 100 zł.)	płacą	żądają
1. Dług Państwa		
Jednolity dług państwa w srebrze	74.15	74.65
„ „ w banku	69.65	69 75
Losy z r. 1839 całe	312.—	310.—
„ „ 1839 piąta część	291.—	293.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	98.25	98.75
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	107,25	107.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	116.25	117.25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	143.25	145.75
Renty Como po 42 lir. austr.	23.50	24.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	95.—	96.—
Bukowiny	76.—	—.—
Galicyi	76.75	77.50
Niższej Austryi	97.—	—.—
Siedmiogrodu	74.75	75.75
Węgier	77.—	77 75
2. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	153. –	153.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	241.25	241.75
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	93 .—	950.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	988.—	99 .—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	519.—	518.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	215.50	216.—
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2084.—	2087 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	225.50	229 —
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	142.—	143.—
Kol. naddniest. à 300 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. l. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	337.50	338. –
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	163.—	163.50
3. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	95.50	96.—
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	95.50	96.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	72.—	73.—
„ „ „ po 5 prc.	79.50	80.25
Gal. banku hipot. po 6 prc.	83.75	84.25
Gal. zakł. kred. włośc. po 5 prc.	91.75	—.—
Bank. narod. po 5 prc.	91.65	91.80
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.—	87.—
„ „ „ (rento) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	92.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.—	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	106.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	102 50	—.—
„ „ „ „ III. „	100.—	100.50
Kol. Albrechta à 300 zł 5-prc. w. a.	80.—	80.50
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	83.—	35.—
Tow. kol. żel. Preszów Tarnow (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	— —	74.—
Kol. lwow.-czern.-jas. 16. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	74.75	75.25
6 Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	173.50	174.50
Claregο po 40 zł. m. k.	31.—	31.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	91.25	92. –
Keglevicha po 10 zł. m. k.	13.50	14.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	24.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	22.75	23.25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	32.50	33.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	26.—	27.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.50
Poż, Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	117.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	52.—	53.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	95.40	95 50
Augsburg za 100 zł. w p. n.	95.50	95.75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	96.—	96.20
Hamburg za 100 M. B.	56.—	56.10
Londyn za 10 ft. szt.	113.40	113 35
Paryż za 100 fr.	44 80	44.85
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.37	5.38
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.05	9 05
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	108.—	108 15

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 27. Stycznia.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	70
„ „ „ w srebrze	74	70
Losy z 1860 roku	107	—
Akcye banku wiedeńskiego	990	—
„ „ kredytowego	243	—
Londyn 10 funtów szterlingów	113	40
Srebro	107	70
Napoleond'or	9	04
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(169 1—3 **Edykt.**

L. 67663. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem posiadacza weksli następującej osnowy: Lemberg den 31. August 1842, pr fl. 400 in 20 gern. Drei Monate a datto zahlen Sie gegen diesen Prima-Wechselbrief mein Guthaben die Ihnen an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Gulden Vierhundert in silbernen österr. k. k. 20 kr. Stücken — den Werth in mich selbst, stellen es in Rechnung ohne Bericht. Mayer Fischler. Herrn Isaak Joel Karol z. B. in Grodek. Angenommen Isaak Joel Karol; tudzież: Lemberg den 4. Juli 1843 pr fl, CM. 500 in 20 gern. am letzten August l. J. zahlen Sie gegen Prima-Wechselbrief mein Guthaben an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Gulden Fünfhundert in silbernen österr. k. k. 20 kr. Stücken, den Werth in mich selbst, stellen es in Rechnung ohne Bericht. — Leib Menkes. — Herr Isaak Joel Karol z. B. in Żołkiew. — Angenommen Isaak Joel Karol. — Für mich an Ordre des Hr. Mayer Fischler, Werth erhalten. Lemberg den 22ten September 1843 Leib Menkes; — aby te weksle w 45 dni rachując od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w gazecie lwowskiej tutejszemu c. k. Sądowi przedłożył, inaczej takowe po upływie tegoż terminu amortyzowane będą.

Lwów, dnia 5. Grudnia 1873.

(184 1—3) **Edykt.**

No. 3396 C. k. sąd powiatowy w Podgórzu do publicznej podaje wiadomości, iż na zasadzie prawomocnego wyroku z dnia 20 kwietnia 1873 l. 1236 celem zaspokojenia wierzytelności Stefana Wilkoszewskiego w kwocie 800 zł. m. k. po trzy ewancygiery na jeden zł. licząc z procentem 6% za trzy lata od dnia 1. Kwietnia 1869 wstecz licząc zaległym i odtąd dalej bieżącym kosztów sporu w kwocie 47 złr. 52 ct. tudzież przyznanych kosztów egzekucyi w kwocie 16 złr. 8 ct. i obecnie przyznających się w kwocie 16 złr. 11 ct. publiczna przymusowa sprzedaż dożywocia Jana Hołyńskiego w stanie czynnym realności pod l. 6 103 w Podgórzu tom I. A. str. 22. n. 5 dom. zaintabulowanego, w sądowej izbie c. k. Sądu powiatowego w Podgórzu w trzech terminach, a mianowicie

a) na dniu 26 Lutego 1874,

b) na dniu 19. Marca 1874,

c) na dniu 9. Kwietnia 1874,

każdym razem o godzinie 10. zrana pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa dożywocia w ilości 1117 złr. 30 ct. w. a. poniżej której ceny dożywocie na pierwszym i drugim terminie sprzedanem być nie może, na trzecim zaś terminie nawet poniżej ceny wywołania za każdą ofiarowaną cenę sprzedanem będzie.

2. Każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi wadyum w okrągłej sumie 110 złr. gotówką, albo też w obligacyach długu państwa, w obligacyach indemnizacyjnych wedle kursu w dniu złożenia w rubryce „płacą" w gazecie lwowskiej notowanego kuponem bieżącym. Wadyum nabywcy będzie zatrzymane na zabezpieczenie dopełnienia warunków licytacyi i do depozytu sądowego złożone reszcie licytantów wadya zaraz będą zwrócone.

3. Nabywca złoży w przeciągu dniu 30. po doręczeniu mu uchwały potwierdzającej akt licytacyi całą ofiarowaną cenę kup. a do depozytu sądowego, do której złożone wadyum w gotówce będzie wliczonem. Wadyum zaś złożone w papierach publicznych nabywcy po złożeniu całej ceny kupna będzie wydane na proste jego podanie. Po złożeniu całej ceny kupna wydany będzie nabywcy dekret własności dożywocia kupionego i na zasadzie takowego za właściciela tego dożywocia nawet bez swego żądania w stanie czynnym realności pod l. 6/103 w Podgórzu zaintabulowanym zostanie. Równocześnie wyextabulowane zostaną wszystkie ciężary na dożywociu tem ubezpieczone i przeniesione zostaną na cenę kupna.

4. Egzekucyę prowadzący p Stefan Wilkoszewski, jeżeli by nabył to dożywocie nie będzie obowiązany do złożenia ceny kupna, aż dopiero po prawomocności tabeli płatniczej i w miarę tego o ile ta cena kupna z wierzytelnością 800 złr. m. k. nie zostanie skompenzowaną. Wszystkie ciężary zostaną wtedy z tego dożywocia wyextabulowane, p. Stefan Wilkoszewski zostanie zaintabulowany za właściciela nabytego dożywocia w stanie czynnym, zaś w stanie biernym zaintabulowanym będzie obowiązek p. Stefana Wilkoszewskiego zapłacenia całej ceny kupna z procentem po 5% rocznie od dnia nabycia bieżącym, a wszystkie ciężary tego dożywocia przeniesione zostaną na cenę kupna.

5 Należytość rządową od przeniesienia własności nabytego dożywocia i intabulacyi przypadającą obowiązany nabywca zapłacić z własnych funduszów.

6. Gdyby nabywca któregokolwiek z wyż wymienionych warunków nie dopełnił, natenczas wolno będzie nietylko egzekucyę popierającemu i dłużnikowi, lecz każdemu z wierzycieli hipotecznych dożywocia tego żądać relicytacyi tego dożywocia na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy warunków niedotrzymującego, a to nawet w jednym terminie i niżej ceny szacunkowej, a wadyum niedopełniającego warunków nabywcy przepada na rzecz wierzycieli hipotecznych, a oprócz tego nabywca za wszelkie szkody i straty z tego powodu wynikłe majątkiem swoim odpowiada.

7. Wyciąg tabularny, akt oszacowania sprzedać się mającego dożywocia i warunki licytacyi można przejrzeć w registraturze sądowej w godzinach urzędowych, zaś na dniu licytacyi w izbie sądowej. Co do ilości podatków rządowych, krajowych i powiatowych z realności pod l. 6/103 w Podgórzu opłacanych odsela się chęć kupna mających do c. k. urzędu podatkowego w Wieliczce i kancelaryi urzędu gminnego w Podgórzu.

O tej licytacyi zawiadamia się chęć kupna mających tudzież egzekucyę popierającego p. Stefana Wilkoszewskiego do rąk adw. Dr. Adolfa Korczyńskiego w Krakowie, dłużnika p. Jana Hołyńskiego, tudzież wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 24. Października 1872 na hipotekę tego dożywocia weszli którymby niniejsza rezolucya z jakiej gobądź powodu przed dniem licytacyi wręczoną być nie mogła, jako też tych wierzycieli, którzy w pośrednim czasie swe pretensye na tymże dożywociu ubezpieczyli, do rąk kuratora c. k. Notarjusza p. Wiktora Brzeskiego w Podgórzu dla nich ustanowionego i przez edykta.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Podgórze dnia 22. Listopada 1873.

(185 1—3 **Obwieszczenie.**

Nr. 7006. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Franciszka Kindę przeciw Hrycowi Krulowi sumy 60 złr. z pn. rozpisaną zostaje publiczna przymusowa sprzedaż gospodarstwa włościańskiego l. 237 w Dobry, Starostwie Jarosławskiem położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego, a własnością Hrycia Krula będącego w 3 terminach, dnia 19. lutego 1874, 19. marca 1874 i 16. kwietnia 1874 każdą razą o 10. godzinie rano, w sądzie odbyć się mających, pod następującemi warunkami: Jako cenę wywołania, przyjmuje się wartość szacunkowa 230 złr. wadyum wynosi 23 złr. Gospodarstwo powyższe na 2 pierwszych terminach, tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim terminie i niżej takowej sprzedanem zostanie. Akt opisania i oszacowania, jakoteż bliższe warunki licytacyi, mogą być przejrzane w registraturze sądu.

C. k. sąd powiatowy.

Sieniawa 12. grudnia 1873.

(186 1 3) **Edykt.** Nro. 210.

Uwiadamia się niniejszym edyktem, że uznanemu uchwałą c k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 27. grudnia 1873 do l. 69413 marnotrawcy Karolowi Schneidrowi z Weinbergen ustanowiono kuratorem Walentego Müllera z Weinbergen.

C k. sąd powiatowy.

Winniki 16. stycznia 1874.

(187 1 3) **Edykt.**

Nro 31. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem, że konkurs do majątku Mojżesza Salomona Rosenzweiga w Zaleszczykach, otworzony uchwałą z dnia dzisiejszego został zniesiony.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol dnia 12. stycznia 1874.

(195 1—3) **Edict.**

Z. 19623. Vom k. k. Kreisgerichte in Sambor wird hiemit bekannt gemacht, daß Israel Kolb wider Jakob Müller und Samuel Selinger eine Klage auf Zahlung des Betrages von 9 fl. 36 kr. ö. W. ausgetragen habe, worüber mit Beschluß von heute Z. 19623 zur summarischen Verhandlung die Tagfatzung auf den 6. März 1874 um 10 Uhr Früh angeordnet wurde. Da der Wohnort des Erstbelangten Jakob Müller unbekannt ist, so wurde zu seiner Vertretung der hierortige Adv. dr. Leon Witz als Kurator bestellt und Jakob Müller wird erinnert, die zu seiner Vertheidigung nöthigen Schritte zeitgerecht zu thun, widrigens die üblen Folgen der Versäumniß er sich selbst wird zuzuschreiben haben.

Sambor, am 23. Dezember 1873.

(196 1—3) **Edykt.**

Nr. 20920 C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszem Feliksa Jaworskiego że przeciw niemu wniósł małoletni Zdzisław Krynicki pozew o wykreślenie ze stanu biernego części dóbr Krynica prawa trzechletniej dzierżawy z czynszem dzierżawnym 350 zł. m. k. Dom. 341 p. 362 n. 17 on. na rzecz Feliksa Jaworskiego zaintabulowanego w załatwieniu którego pozwu wyznaczono do rozprawy ustnej termin na dzień 27. Lutego 1874 o godzinie 10. rano.

Ponieważ miejsce pobytu Feliksa Jaworskiego nie jest wiadome, ustanowił sąd dlań a w razie jego śmierci, dla jego z życia nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców kuratora w osobie adwokata Dr. Leona Witza z którym wytoczony spór przeprowadzonym zostanie.

Ma tedy Feliks Jaworski potrzebne ku obronie praw swoich kroki wcześnie tem pewniej poczynić, gdyż skutki zaniedbania samemu sobie przypisać by musiał.

Lwów, dnia 31. Grudnia 1873.

(197 1—3) **Edykt.**

Nr. 86. Samborski c. k. Sąd obwodowy podaje niniejszem do wiadomości że Simon Altmann podał w tutejszym Sądzie dnia 2. Stycznia 1874 l. 86 prośbę przeciw Szymonowi Zawichoskiemu o wydanie nakazu zapłacenia summy 44złr. 20 ct. w. a. z wekslu z daty Sambor dnia 28. Stycznia 1872 pochodzącej.

Gdy Szymon Zawichowski z życia i miejsca pobytu nie jest znany, przeto wzywa się go niniejszem, aby ustanowionemu do jego zastępywania kuratorowi adw. Dr. Kohnowi z zastępstwem adw. Dra Ehrlicha, któremu wydany nakaz płatniczy się doręcza, potrzebną informacyę i środki do obrony dostarczył. lub innego zastępcę sobie obrał, i sądowi doniósł, gdyż skutki szkodliwe z zaniedbania tych kroków wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Sambor d. 13. Stycznia 1874.

(198 1—3) **Edict.**

Z. 16260. Von Seiten des k. k. Kreis- als Handelsgerichtes in Stanislau wird hiemit den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Gläubigern der Hillel Schauer'schen Vergleichsmasse als: Bernhard Palme, Mostyczker Lyer, E. Kaffeebaum, Josef Müllers Söhne, Straus Grünhut et Comp., Emanuel Granichstädten Salamon Meier, Bernhard Lafschütz (Lowositz) Eidam und Leopold Spitzer bekannt gegeben, daß behufs Zustellung des h. g. Bescheides vom 23. April 1873 Z. 5178 womit die Hillel Schauer'sche Vergleichsverhandlung für aufgehoben erklärt und dem Cridatar die freie Vermögensverwaltung wieder eingeräumt wurde an dieselben für sie ein Curator in der Person des Hr. Adv. Dr. Szydłowski ernannt und demselben die für obige Gläubiger bestimmten Exemplare des erwähnten Bescheides zugestellt worden sind.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Stanislau, den 24. Dezember 1873.

(194 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 1341. Począwszy od 25. b. m. będą obiegać między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Gródku celem przywrócenia połączenia z kursującemi pociągami pospiesznemi między Krakowem a Lwowem codzienne piesze poczty posłańcze, a oprócz tego zmienia się także porządek jazdy karyołek, między Gródkiem a Samborem i jazdami posłańczemi między Samborem a Turzém. Wspomnione poczty obiegają od powyższego czasokresu w następującym porządku:

I. Karyołki między Gródkiem a Samborem.
Z Gródka 1 godz. w nocy
w Rudkach 3 „ 15 m. rano
z Rudek 3 „ 25 „ „
w Samborze 6 „ 25 „ „

Odchodzi z Gródka po przybyciu pociągu pospiesznego Nr. 2 z Gródka. Odjazd z Rudek do Sambora za połowę jezdnego.

Z Sambora 9 godz. wieczór
w Rudkach 12 „ w nocy
z Rudek 12 „ 10 m. „ „
w Gródku 2 „ 25 „ rano

Łączy się z pociągiem Nr. 4 z Krakowa.

II. Jazdy posłańcze między Turzem a Samborem.
Z Turzego 1 godz. 30 m. popołudniu
w Podbużu 4 „ 10 „ „
z Podbuża 4 „ 20 „ „
w Samborze 7 „ 20 „ wieczór

Łączy się z karyołką Sambor-Gródek.

Z Sambora 7 godz. rano
w Podbużu 10 „ przed połud.
z Podbuża 10 „ 10 m. „ „
w Turzem 12 „ 50 „ po południu

Odchodzi po przybyciu karyołki z Gródka.

III. Piesze poczty posłańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolei w Gródku.
Z urzędu pocztowego 11 godz. 40 m. w noc.
na dworcu kolei 12 „ — „ „

Do pociągu pospiesznego Nr. 2 ze Lwowa.

Z dworca kolei 12 godz 20 m. w nocy
w urzędzie poczt. 12 „ 40 „ „ „

Z pociągu pospiesznego Nr 2 ze Lwowa.

Nakoniec ma odchodzić pierwsza jazda posłańcza między urzędem pocztowym a dworcem w Gródku z urzędu pocztowego Gródek o 4 g. 40 m. rano, a przychodzić do dworca o 4 g. 55 rano, przezco poczta ta otrzymuje połączenie do i od pociągu pospiesznego Nr. 1 z Krakowa.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości z tą uwagą podaje, że przez to urządzenie zostają w połączeniu miejscowości: Komarno, Rudki, Sambor, Turze i Podbuż z pociągami pospiesznemi ze Lwowa, a zatem korespondencye dla tych miejscowości loco Lwów do godziny 10 wieczór nadawane być mogą.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.
Lwów dnia 17. stycznia 1874.

Kundmachung

Z. 1341. Vom 25. l. M. werden zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Grodek zur Herstellung einer Verbindung zu den zwischen Krakau und Lemberg verkehrenden Eilzügen tägliche Fußbotenposten in Lauf gesetzt, außerdem aber auch die Fahrordnung der Cariolposten zwischen Grodek und Sambor und der Botenfahrten zwischen Sambor und Turze geändert und haben die besagten Posten vom obigen Zeitpunkte in nachstehender Ordnung zu verkehren:

1. Die Cariolposten zwischen Grodek und Sambor.
Von Grodek um 1 Uhr Nachts.
in Rudki um 3 Uhr 15 M. Früh.
von Rudki „ 3 „ 25 „ „
in Sambor „ 6 „ 25 „ „

Geht ab von Grodek nach Ankunft des Eilzuges Nr. 2 aus Grodek. Retourrit von Rudki nach Sambor gegen die Hälfe der entfallenden Rittvergütung.

Von Sambor um 9 Uhr Abends.
in Rudki um 12 Uhr Nachts.
von Rudki um 12 Uhr 10 M. Nachts.
in Grodek „ 2 „ 25 „ Früh.

Influirt zum Zuge Nr. 4 aus Lemberg und zum Eilzuge Nr. 1 aus Krakau.

2. Die Botenfahrten zwischen Turze und Sambor.
Von Turze um 1 Uhr 30 M. NMtgs.
in Podbuż „ 4 „ 10 „ „
von Podbuż „ 4 „ 20 „ „
in Sambor „ 7 „ 20 „ Abends.

Influirt zur Cariolpost Sambor-Grodek.

Von Sambor um 7 Uhr Früh.
in Podbuż „ 10 „ Vormittags.
von Podbuż „ 10 „ 10 M. VMtgs
in Turze „ 12 „ 50 „ NMtgs.

Geht ab nach Ankunft der Cariolpost aus Grodek.

3. Fußbotenposten zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Grodek.
Vom Postamte 11 Uhr 40 M. Nachts.
im Bahnhofe 12 „ Nachts.

Zum Eilzuge Nr. 2 aus Lemberg.

Vom Bahnhofe 12 Uhr 20 M. Nachts.
im Postamte 12 „ 40 „ „

Vom Eilzuge Nr. 2 aus Lemberg.

Schließlich hat die erste Botenfahrt zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Grodek vom Postamte Grodek um 4 Uhr 40 M. Früh abzugehen und im Bahnhofe um 4 Uhr 55 M. Früh einzutreffen, wodurch dieselbe den Anschluß zum und vom Eilzuge Nr. 1 aus Krakau erhält.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß mit dem Bemerken gebracht wird, daß durch diese Einrichtung auch die Orte Komarno Rudki, Sambor, Turze und Podbuż mit den Eilzügen aus Lemberg in Verbindung gesetzt werden und daher Correspondenzen für diese Orte loco Lemberg bis 10 Uhr Abends zur Aufgabe gebracht werden können.

Von der k. k. galiz. Post-Direktion.
Lemberg, am 17. Jänner 1874.

(200 1—3 **Ogłoszenie konkursu.**

Nro. 343. Rada szkolna krajowa ogłasza konkurs na następujące posady nauczycielskie.

1 W Łanczynie okręg szkolny Stanisławów, posada nauczyciela przy szkole ludowej z płacą roczną 140 złr., 2 morgi ogrodu, wolne pomieszkanie i opał, prezentuje gmina

2. W Strachocinie, okręg szkolny Sanok, posada nauczyciela z płacą roczną 100 złr. na usługę 8 złr. na wydatki szkolne 5 złr., na premja 4 złr., 5 sągów drzewa opałowego twardego, ogród w objętości 80 sążni kwadratowych, prezentuje gmina.

3. W Gorlicach, okręg szkolny Jasło, posada dyrektora przy głównej szkole z płacą roczną 480 złr., ewentualnie posada nauczyciela z płacą 350 lub 300 złr, prezentuje gmina

4. W Brzostku, okręg szkolny Tarnów, posada nauczyciela z płacą roczną 208 złr. 23 ct. i wolnem pomieszkaniem, prezentuje c. k. Kamera.

5. W Rożniowie, okręg szkolny Kołomyja, posada nauczyciela z płacą roczną 210 złr., na wydatki kancelaryjne 5 złr., pół morga ogrodu, 3 sążni drzewa twardego opałowego kosztem gminy dostawić i zrębać się mające, prezentuje gmina.

6. W Niebylcu okręg szkolny Rzeszów, posada nauczyciela z płacą roczną 169 złr., wolnem pomieszkaniem i 5 sągów drzewa, prezentuje gmina.

Podania o powyższe posady, opatrzone w potrzebne załączniki, należy wnieść na ręce odnośnej Rady szkolnej okręgowej najdalej do 20. lutego 1874.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów dnia 14. stycznia 1874.

(202 1—3) **E d y k t.**

Nr. 17285. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia niniejszym sześcioro z miejsca pobytu niewiadomych dzieci Alojzy z Bieńkowskich Wolskiej mianowicie Adolfa, Karola, Sabinę, Lubinę, Józefa i Klementynę Wolskich, a w razie ich śmierci, ich niewiadomych spadkobierców, że wskutek prośby p. Antoniego Agopsowicza z d. 8. Lipca 1873 do l. 9162 o wykreślenie ze stanu b. dóbr Fitkowa zarządzonej uchwałą byłego tutejszego c. k. Sądu szlacheckiego z dnia 24. Stycznia 1874 do l. 832 prenotacyj na rzecz tychże dzieci Alojzy Wolskiej prawa żądania utrzymania i dochowania terminu do przesłuchania tychże na 5. Marca 1874 godzinę 4 po południu wyznaczono, i tymże adw. Dra. Maramorosza ze substytucyą adw. Dra Tutaka kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem tych nieobecnych aby wcześnie temu kuratorowi potrzebną informacyę do bronienia ich praw udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali, inaczej bowiem złe skutki wyniknąć mogące, samym sobie przypisać będą musieli.

Stanisławów d. 31. Grudnia 1873.

(204 1—3) **E d y k t.**

Nr. 3093. C. k. sąd powiatowy w Skalacie ogłasza niniejszem że w skutek zezwolenia c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 30. Września 1873 l. 12878 Szymon Balicki gospodarz z Orzechowca za marnotrawcę uznany został, i że dla niego kuratora w osobie Tomasza Patryła z Orzechowca ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Skalat dnia 24. Listopada 1873

(205 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

Nr. 1327 C. k. Sąd powiatowy w Zassowie podaje do publicznej wiadomości, iż w załatwieniu wezwania c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 13 Marca 1873 L. 5158 celem zaspokojenia należytości wekslowej Izaaka Wolfa w kwocie 37.zł. w. a. z 6% od dnia 27. Maja 1864 oraz kosztami sądowemi i egzekucyjnemi 2 zł. 84 kr. 1 zł 34 kr. 1 zł. 94 kr. 6 zł. 32 kr. 3 zł. 84 kr., w. a. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod N. 114 w Radomyślu położonej dłużniczki Tekli Sokołowskiej własnej ciała tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach na dniu 23. Lutego, 23. Marca i 20. Kwietnia 1874 każdym razem o godzinie 10. rano w gmachu sądowym pod następującemi warunkami:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa wymienionej wyż realności w kwocie 600 zł. w. a.

2. Przy 1. i 2. terminie realność rzeczona tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, przy 3. atoli terminie i niżej oszacowania za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

3. Każden chęć kupienia mający winien jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadium w kwocie 60 zł. w. a. w gotówce. Wadium najwięcej ofiarującego zostanie przez komisyę licytacyjną zatrzymane i do depozytu sądowego oddane, wadia zaś reszty licytantów będą tymże zaraz po ukończonej licytacyi zwrócone.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt zastawniczego opisania i oszacowania sprzedać się mającej realności przejrzeć można w registraturze sądowej

Zassów, dnia 15 Października 1873.

Erkenntnisse.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge Beschlusses vom 3. Jänner 1874, Z. 41028, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels auf der 1 und 2 Blattseite mit der Aufschrift „Volkswirthschaftlich-politische Rundschau III" in der Zeitschrift „Prager Börsen-Correspondenz" Nr. 295 vom 29. Dezember 1873 begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme gemäß §§ 489 und 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten. (207)

(208 1—3) **E d y k t.**

Nr. 71834 C.k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że na prośbę Pessli Kieferbaum przeciw Adolfowi Apfel o 50 zł. w. a. pod dniem 9. Września 1873 do L. 52743 wniesioną, uchwałą z dnia 12. Września 1873 na podstawie wekslu z daty Lwów dnia 16. Grudnia 1870 na 50 zł. w. a. nakaz zapłaty tej sumy z 6% procentami od 17. Stycznia 1871 przeciw pozwanemu Adolfowi Apfel dozwolony został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Adolfa Apfel jest niewiadomem, ustanowił c. k. Sąd krajowy jako handlowy do zastępowania na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata Dr Manscha z zastępstwem adwokata kraj. Dr. Reicha kuratorem, któremu nakaz powyższy, dla pozwanego doręczony został.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 27. Grudnia 1873.

(209 1—3) **E d y k t.**

Nr. 564. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Freidzie Engel iż Hene Gruder przeciw niej i Eberowi Engel o zapłacenie sumy wekslowej 50 zł. pod dniem 29. Lipca 1873 L. 45128 prośbę o nakaz zapłaty wniesła, i o pomoc sądową prosiła w skutek czego uchwałą sądu tutejszego z dnia 19. Sierpnia 1873 L. 45128 wyż wymienionym pozwanym jako akceptantom wekslu, zapłacenie tej sumy wekslowej 50 zł. w. a. z pn. nakazano. Ponieważ miejsce pobytu Frendy Engel wiadomem nie jest zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na jej koszt i szkodę tutejszego adwokata Dr. Zminkowskiego kuratorem a adwokata Dr. Edwarda Hoffmana tegoż zastępcą mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwaną, aby w należytym czasie osobiście stanęła lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 6. Stycznia 1874.

(211 1—3) **E d y k t.**

Nr. 3641. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni iż w skutek podania Mendla Reisnera z dnia 31. Października 1873 do l. 62923 nakaz zapłaty na sumę 1750 Złr. przeciw p Janowi Komarnickiemu wydany został.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu p. Janowi Komarnickiemu do rąk równocześnie w osobie adw. Dra. Goreckiego z zastępstwem adw. Dra. Popiela ustanowionego kuratora. Wzywamy niniejszym edyktem p. Jana Komarnickiego aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów dnia 21. Stycznia 1874.

(151 2—3) **E d y k t.**

Nro. 2457. C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach zawiadamia niniejszem z pobytu niewiadomego w ostatnim czasie w Petryłowie jako dzierżawca propinacyi zamieszkałego Mathesa Kohn, że Pyłyp Czerwak na dniu 30. Lipca 1873 do L. 2457. przeciw niemu pozew o zapłacenie 150 złr. z pn. wniósł do którego sumarycznej rozprawy termin na 30. Stycznia 1874 o 9. godzinie przed południem wyznaczony został. Wzywa się tedy pozwanego,ażeby na wyznaczonym terminie jawił się osobiście, lub ustanowionemu do jego zastępstwa kuratorowi Leibie Kohn z Buczacza przed terminem udzielił stosowną informacyę, lub innego sobie zastępcę obrał, inaczej bowiem szkodliwe skutki samemu sobie będzie przypisać musiał.

Monasterzyska dnia 17. Października 1873.

(155 2—3) **E d y k t.**

Nro. 4945. C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Maksymiliana Pokornego, że przeciw niemu Mechel Haber o wykreślenie sum 40 złr. i 400 złr. w. w. z pn. ze stanu biernego realności Nr. 103. w Tłumaczu na dniu 6. Listopada 1872 L. 4945. do tego sądu pozew wniósł i że dla niego kuratora w osobie Odilla Biesch ustanowiono i do rozprawy termin na 26. Lutego 1874 naznaczono. Pozwany ma zatem na tym terminie sam stanąć albo ustanowionemu kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub innego za stępcę wybrać i Sądowi wymienić, inaczej z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisać musi.

Tłumacz 2. Grudnia 1873.

(157 2—3) **E d y k t.**

Nro. 32318. C. k. Sąd krajowy w Krakowie czyni wiadomo, że zarządcą massy upadłości protokołowanej firmy: „Klemens Rosenthal" w Krakowie, w skutek jednomyślnego wyboru wierzycieli został ustanowionym adw. Dr. Faustyn Jakubowski w Krakowie zaś zastępcą jego adw. Dr. Lisowski w Krakowie a członkami wydziału wierzycieli Dr. Myszkowski w Krakowie imieniem firmy: „G. Neidlinger," Dr. Grudziński w Krakowie imieniem firmy: „S. Spitzer" i Dr. Maurycy Wechsler w Krakowie.

Kraków dnia 19. Grudnia 1873.

(154 2 3) **Obwieszczenie.**

Nr. 3600 C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że wskutek odezwy c. k. Sądu obwodowego Stanisławowskiego z dnia 6. sierpnia 1873, l. 10.272 celem zaspokojenia kwoty 62 złr. wraz z odsetkami po 6 procent od 23. grudnia 1869 rachować się mającemi kosztami sądowemi 4 złr. 87 ct. w. a. niemniej kosztami egzekucyi 4 złr. 87 ct., 4 zł. 87 ct., 4 złr. 37 ct., 1 złr. 35 ct, 1 złr. 87 ct. i 4 złr. 59 ct. w. a. odbędzie się w dniu 19. lutego 1874, i w dniu 10. marca 1874 każdą razą o godzinie 9. rano tu w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności pod l. 537 w Tłumaczu spisanej protokole 18 września 1872 i oszacowanie protokole z 24 Czerwca 1873 będącej własnością Jakóba Czaplińskiego na rzecz Eliasza Krauthamera jako cenę wywołania stanowi się cenę szacunkową 180 zł. w. a. a realność ta będzie przy 1. terminie za cenę szacunkową lub wyżej, przy 2. zaś niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotówkę, która w Sądzie złożoną zostanie sprzedaną.

Chęć kupna mający obowiązani są 10 procent wadium 18 zł. przed terminem do komisyi złożyć. Warunki licytacyi nie mniej protokół opisania i szacowania sprzedać się mającej realności mogą być w t. s. registraturze przejrzanemi.

Tłumacz, dnia 27. Października 1873.

(158 2 3) **E d i k t.**

Z. 15611. Von Seiten des k. k. Kreisgerichtes in Stanislau wird hiemit der dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Feige Arnold und den gleichfalls unbekannten Jakob Halpern sowie im Falle deren Ablebens deren gleichfalls unbekannten Erben bekannt gegeben, daß die Erben nach Hersch Arnold gegen dieselben am 21. November 1873 Z. 15611 eine Klage wegen Löschung der im Lastenstande der sub Nr 57/75 in Stanislau gelegenen Realität intabulirten Summe pr 800 fl. CM. sammt allen auf diese Summe Bezug habenden Satzposten überreicht haben, und daß dieselbe mit hg. Bescheide vom Heutigen Zl. 15611 zur mündlichen Verhandlung verbeschieden und die Tagfahrt auf den 24. Feber 1874 um 10 Uhr VM. anberaumt worden ist. Zugleich wurde den Belangten ein Kurator in der Person des Adv. dr. Maramorosz mit Substituirung des Adv. dr. Szydłowski bestellt, und demselben die Klage sammt Beilagen zugestellt. Die Belangten werden nun aufgefordert, zeitlich vor dem Termine entweder dem bestellten Kurator eine entsprechende Information zu ertheilen, oder einen andern Bevollmächtigten zu bestellen oder aber aber persönlich bei der Tagfahrt zu erscheinen widrigens dieselben sich den üblen Folgen, welche aus der Unterlassung entspringen könnten, selbst zuschreiben müßen.

Vom k. k. Kreisgerichte.
Stanislau, am 6. Dezember 1873.

(183 2—3) **Edykt.**

Nr. 1193. C. k. sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że w miesiącu czerwcu 1872 zabłąkał się do Toków wół czarny 5 lat mający, któren przez licytacyę sprzedany został, i że kwotę licytacyjną 27 złr. 63 ct. do depozytu sądowego złożono.

Wzywa się tego niewiadomego właściciela tego wołu, aby się w przeciągu jednego roku do sądu zgłosił i swoje prawa własności wykazał inaczej sąd z depozytem tym według ustaw prawnych postąpi.

Nowesioło 7. października 1873.

(188 2—3) **Edykt.**

Nro. 17129. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem pana Ludwika Audykowicza, że pod dniem 23. grudnia 1873 do liczby 17129 przeciw niemu Samuel Beigel wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na resztującą sumę wekslową 348 złr. w. a., i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jego dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie pana adwokata dr. Axelrada z zastępstwem pana adwokata dr. Sternklara, którym też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnionego pana Ludwika Audykowicza, by ustanowionego kuratora należycie poinformował lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol dnia 27. grudnia 1873.

(166 2—3) **Edykt.**

Nr. 34359 C. k. Sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Tadeusza de Konopka że przeciw niemu M. Karmel na d. 30 grudnia 1873 L. 34359 wniósł pozew w załatwieniu którego c. k. Sąd krajowy pozwanemu polecił aby należytość wexlową 340 zł. w. a z pn. M. Karmelowi w 3 dniach pod rygorem egzekucyi wexlowej wypłacił. Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. Schaetzla z zastępstwem adw. Dr. Korczyńskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązują ego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta usanowionemu dla niego zastępcy udzielił, w reszcie innego obrońcę wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków, 31. Grudnia 1873.

(167 2—3) **Edykt.**

Nr. 34360 C. k. Sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Tadeusza d. Konopka że przeciw niemu M. Karmel na d. 30 Grudnia 1873 do L. 34360 wniósł pozew w załatwieniu którego c. k. Sąd krajowy polecił pozwanemu aby należytość wexlową 500 zł. w. a. z pn. M. Karmelowi w 3 dniach pod rygorem egzekucyi wexlowej zapłacił. Gdy miejsce pobytu pozwanego jest niewiadomem przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Schatzla z zastępstwem adw. Korczyńskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, w reszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków, 31. Grudnia 1873.

(168 2—3) **Edykt.**

Nr. 182 C. k Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Felixa hr. Morskiego i Józefa hr Ciechońskiego, że Lazar Maschler przeciw nim pozew wekslowy o zapłacenie 1200 zł. w. a z pn. do t. s. w dniu 4. Stycznia 1874 do L. 182 wniósł, w skutek czego nakaz zapłaty wydany został i Józefowi hr. Morskiemu kurator w osobie adw. Dr. Ringelheima z zastępcą Dr. Forysta adw. kraj. zaś Józefowi hr. Ciechońskiemu, kuratora w osobie adw. Dr. Tokarza a zastępcą adw Dr. Rosenberga ustaanowiony został.

Wzywa się zatem pozwanych by temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielili lub innego pełnomocnika Sądowi wskazali, gdż w przeciwnym razie spór powyższy z ich kuratorami przeprowadzony będzie, a pozwani z zaniechanego zgłoszenia się wynikające złe skutki sami sobie przypisać będą musieli

Z Rady c. k. Sądu obwodowego

Tarnów, dnia 8. Stycznia 1874.

(171 2—3) **Konkurs.**

Nr. 133 W celu obsadzenia posady sędziego przy c. k. Sądzie powiatowym w Janowie z roczną płacą 1400 zł. ewentualnie 1600 zł. lub 1800 zł. w. a. i dodatkiem aktywalnym, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem 14. dniowym od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej gazecie lwowskiej.

Ubiegający się o tę posadę, mają swoje prośby załącznikami należycie poparte, wnieść w powyż oznaczonym terminie do Prezydyum tutejszego c. k. Sądu krajowego

Lwów, dnia 16. Stycznia 1874.

(172 2—3) **Edykt.**

Nr. 72442. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, wzywa posiadacza wekslu, we Lwowie dnia 13. Grudnia 1871. na sumę 56 złr. przez Kalmana Feliga na własną ordrę wystawionego, dnia 13. Marca 1872 r. płatnego, przez Katarzynę Hnatkowską i Antoniego Jankowskiego akceptowanego i według twierdzenia Kalmana Feliga zagubionego, — aby tenże weksel w 45 dni, od trzeciego ogłoszenia tegoż edyktu w Gazecie Lwowskiej liczyć się mających, tutejszemu c. k. Sądowi przedłożył, — inaczej takowy na dalszą prośbę Kalmana Feliga amortyzowany zostanie.

Lwów dnia 19. Grudnia 1873.

(174 2—3) **Ogłoszenie.**

Nro. 3805. C k Sąd powiatowy w Lubaczowie ogłasza niniejszem, że Stach Wach gospodarz ze Załuża, starostwa cieszanowskiego na mocy uchwały c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 30. Sierpnia 1873 l. 44985., w myśl §§. 269. i 273. u. cyw. uznany został marnotrawcą, i że dla tegoż Stacha Wacha, gospodarz z tej samej wsi Hryńko Jaremkiewicz kuratorem ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 28. Grudnia 1873.

(175 2—3) **Ogłoszenie.**

Nro. 3044. Dnia 18. Lutego 1874 i 4. Marca 1874 odbywać się będzie w gmachu c. k. Sądu powiatowego w Sądowej Wiszni publiczna przymusowa sprzedaż realności rustykalnych pod l kons. 104., 19., 77 sub. 48, 11, w Wołczyszczowicach powiecie tutejszosądowym położonych, ciało tabularne nie stanowiących, wartości szacunkowej 800 złr w. a. w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. zakładu włościańskiego we Lwowie, przeciw Tymkowi i Katarzynie Iwaszko w kwocie 222 złr. 92 ct. w. a. z odsetkami 12/$_0$ od 15. Lutego 1872. licząc i kosztami sporu w kwocie 11 złr 48 ct. w. a. Realności powyższe na pierwszych dwóch terminach niżej ceny szacunkowej sprzedane nie będą i kupujący o przestrzeni gruntów i stanie zabudowań przekonać się ma na gruncie gdyż realności te sprzedane zostaną ryczałtowo, tak jak je dłużnik posiada i posiadać ma prawo. Resztę warunków licytacyi przeczytać można w tutejszosądowej registraturze.

Chęć kupienia mających wzywa się, by złożywszy do rąk komissyi licytacyjnej 10% ceny szacunkowej jako zakład do licytacyi przystąpili.

C. k. Sąd powiatowy.

Sądowa Wisznia d. 30. Grudnia 1873.

(177 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 128. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 37 daw./32 now., właściwie 18 daw/32 now. wraz z przyległ Zabawą zwanej w Komorowicach położonej, Jana Jenknera własnością będącej, rezolucyą z dnia 8. Sierpnia 1873 l 5705., w celu zaspokojenia wierzytelności Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Albrechta w kwocie 000 złr. w. a z pn., rozpisana ponownie w dniu 30 Stycznia 1874 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty w Gazecie lwowskiej nr. 210, 212, 213 objętemi, z tą odmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej, jednakże nie poniżej kwoty 2200 złr. w. a. sprzedaną będzie, oraz że wadyum wynosi tylko 220 złr. w. a.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała dnia 8. Stycznia 1874.

(178 2—3) **Edykt.**

Nr 8101. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza, iż w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa Nycza w ilości 413 złr. w. a. z pn, odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 54 daw/119 now. w Hałcnowie położonej, dłużników Wincentego i Anny małżonków Nowaków własnością będącej, z domu i budynków gospodarskich, tudzież gruntu trzy morgi i 753□ sążni się składającej, w trzech terminach, a mianowicie w dniu 16. Lutego 1874., 16. Marca 1874. i w dniu 17. Kwietnia 1874, zawsze o godzinie 10. przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa powyższej realności w kwocie 1226 złr. 20 kr. w. a., poniżej której takowa na pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 123 złr. w. a.

Inne warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O czem się uwiadamia obie strony, tudzież wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, jak niemniej kuratora, niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyę rozpisująca z jakichkolwiek przyczyn nie mogła wcześnie być doręczoną, albo też którzyby po dniu 7. Sierpnia 1873. do hipoteki sprzedać się mającej realności weszli w osobie adwokata Dr. Eisenberga ustanowionego.

Biała dnia 15. Listopada 1873.

(179 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 5247. Ze strony c. k. Sądu powiatowego ustanawia się dla Jaśka Tokara, włościanina z Łosiacza uchwałą c. k Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 22. Grudnia 1873. l. 16584 za głupkowatego uznanego, kuratorem tutejszego c. k. notaryusza Aleksandra Hordyńskiego i postanowienie to podaje się do publicznej wiadomości.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Borszczów 3. Stycznia 1873.

(180 2—3) **Edykt.**

Nr. 18263. C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Tarnowie ogłasza niniejszem, iż w skutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 23. Stycznia 1872 l. 744 celem zaspokojenia wierzytelności Rebeki Bienenstock w kwocie 500 złr. w. a. z pn. odbędzie się egzekucyjna licytacyjna sprzedaż 10. kawałków gruntu pod l. 10 w Niecieczy położonych Wojciecha Musiała własnych pod warunkami edyktem w tut. sąd. z dnia 28. Lutego 1872 L. 1492 ogłoszonemi z tą odmianą że kawałki te gruntu na jednym tylko terminiet. j.d. 12. Lutego 1874 o godzinie 10. z rana i poniżej ceny szacunkowej sprzedane zoaną.

Tarnów d. 30. Grudnia 1874

(181 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4257. C. k. Sąd powiatowy w Milówce wiadomo czyni, że na zaspokojenie należytości Sary Brechnerowej, przeciwko Reginie Pietrasina wywalczonej w kwocie 43 złr. w. a., wraz z procentem po 6% od dnia 27 Października 1871. liczyć się mającemi, tudzież na zaspokojenie kosztów prawnych w kwocie 3 złr 1 ct. i kosztów egzekucyjnych w kwocie 1 złr. 56 ct., 6 złr. 40½ ct., 4 złr 76 ct., 2 złr. 86 ct., 2 złr. 37 ct., 1 złr. 74 ct., 8 złr. 87 ct. i 6 złr. 94 ct. w. a. przyznanych — przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nr. c 100 w Miledwi położonej, składającej się z domu, stajni i stodoły, $^{1}/_{12}$ działu półzarębka Haręzowego, $2^{1}/_{3}$ morga gruntu, ciała tabularnego niestanowiącej, w jednym terminie na dniu 20. Lutego 1874. o 11tej godz. przed południem w c. k. Sądzie pow. w Milówce odbywać się będzie.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa 270 złr. w. a, niżej której ta realność także sprzedaną być może — wadyum ustanawia się $^{10}/_{100}$ w kwocie 27 złr. które najwięcej ofiarującemu w cenę kupna doliczone będzie.

Reszta warunków w registraturze tut. Sądu przejrzane być mogą.

C. k. Sąd powiatowy.

Milówka 10. Grudnia 1873.

(182 2—3) **Edykt.**

Nr. 91 cyw. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie kapitału 300 złr. a względnie 287 złr. 76 ct. w. a. z odsetkami po 12% od 19. lutego 1871 bieżącemi, tudzież dalszemi 3% odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej wraz z przynależ. od Franciszka i Katarzyny Ptaków c. k. Zakładowi uprzyw. kredyt. włościańskiemu we Lwowie dłużnego, egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. kons. 165 w Woli Batorskiej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a dłużników Franciszka i Katarzyny Ptaków własnej w tutejszym sądzie w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 24. lutego 7. kwietnia i 5. maja 1874 każdą razą o godzinie 10 przed południem odbywać się będzie.

Cena wywołania wynosi 600 złr. a wadyum 60 złr. w. a

Reszta warunków licytacyi mogą być w tutejszosądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Niepołomice dnia 13. stycznia 1874.

(152 2—3) **Edykt.**

Nro. 4119. C. k. Sąd powiatowy w Sanoku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia przez Eisiga Bleichera przeciw massie leżącej Iwana Dobosza wywalczonej sumy dłużnej 26 złr. 70½ kr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 65. w Rakowej położonego do massy leżącej ś. p. Iwana Dobosza należącego w trzech terminach t. j. dnia 30. Stycznia 1874, dnia 13. Lutego 1874 i dnia 27. Lutego 1874 zawsze o 10. godzinie przed południem z tem, że gospodarstwo to na pierwszym i drugim terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś poniżej takowej sprzedane zostanie

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 98 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tutejszosądowej registraturze przeglądnąć.

Sanok dnia 10. Grudnia 1873.

(191 2—3) **Ogłoszenie.**

Nro. 1. W skutek połączenia się, z zezwoleniem Wysokiego c k. Ministerstwa sprawiedliwości, kolegiów c k. Notaryuszów w okręgach c k. Sądów kolegialnych I. Instancyi we Lwowie, Złoczowie, Tarnopolu i Stanisławowie w jedno kolegium celem utworzenia wspólnej Izby notaryalnej, — utworzoną została według wyborów dnia 10. Stycznia 1874 w połączonem kolegium przedsięwziętych wspólna Izba notaryalna z siedzibą we Lwowie dla okręgów sądowych wyżwymienionych, co niniejszem do powszechnej wiadomości podajemy.

Z c k. Izby notaryalnej

Lwów dnia 11. Stycznia 1874.

(193 2—3) **Konkurs**

Nro. 1572. Posada kontrolora we Lwowie z pensyą IX. klasy rangi, kaucya w jednorocznej pensyi.

Podania należy wnieść w przeciągu 3 tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Posada sługi pocztowego w czasowym charakterze we Lwowie.

Wynagrodzenie rocznych 350 złr.; dodatek aktywalny rocznych 87 złr. 50 ct. w a. używanie sukni służbowej in natura, kaucya 200 zlr.

Posada ekspedyenta pocztowego w Szerzynach, starostwo Jasło, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. Dotacya roczna 150 złr., ryczałt kancelaryjny 40 złr. i roczny ryczałt 600 złr. za utrzymywanie dziennych jazd posłańczych do Tuchowa i napowrót i roczny ryczałt 400 złr. za utrzymywanie dziennych jazd posłańczych do Biecza i napowrót.

Posada ekspedyenta pocztowego w Maksymówce starostwo Tarnopol za kontraktem i kaucyą w kwocie 200 złr., dotacya roczna 150 złr., ryczałt kancelaryjny 40 złr. w. a. i roczny ryczałt w kwocie 400 złr, za utrzymywanie dziennie dwurazowych jazd posłańczych do równoimiennego dworca kolei żelaznej.

Posada ekspedyenta pocztowego w Jezierzanach, starostwo Borszczów za kontraktem i kaucyą 300 zlr Dotacya 300 złr., ryczałt kancelaryjny 80 złr. i roczny ryczałt w kwocie 500 złr. w. a. za utrzymywanie codziennych jazd posłańczych do Borszczowa i napowrót.

Udokumentowane podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 17. stycznia 1874

(161 2—3) **Edykt.**

L. 4235 C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach czyni niniejszem wiadomo, iż celem zaspokojenia sumy wekslowej na 2000 złr. w. a. ugodzonej z odsetkami po 6% od dnia 1. Listopada 1871 aż do dnia rzeczywistej zapłaty liczyć się mającemi, kosztów sądowych 4 złr. 76 ct. egzekucyjnych 8 złr. 17. ct. i kosztów podania licytacyjnego w kwocie 13. złr. 41. ct. w. a. odbędzie się w tut. Sądzie dozwolona przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uchwałą z dnia 9. Lipca 1873 L. 8486 przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności dłużnika Hersza Rosenzweiga własnej pod L. 304 w Zaleszczykach położonej na rzecz Michała Andrejczuka, a to w trzech terminach t. j. dnia 5. Lutego 1874, dnia 5. Marca 1874. dnia 7. Kwietnia 1874 każdą razą o godzinie 9. z rana, z tem nadmienieniem, iż wspomniana połowa realności w terminach wyżej oznaczonych niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Na wypadek gdyby to nie nastąpiło wyznacza się w celu ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 7. Maja 1874 o godzinie 9. z rana, poczem wspomniona połowa realności w jednym terminie i niżej ceny szacunkowej zajaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywoławcza jest cena szacunkowa tejże połowy realności w kwocie 5153 złr. 72 ct. w. a. zaś wadyum dziesiąta część tejże kwoty w ilości 515 złr. $17^{1}/_{5}$ ct. w. a. które te wadyum chęc kupienia mający do rąk komisyi sądowej złożą, a następnie najwięcej ofiarującemu w cenę kudna wliczone innym zaś licytantom po ukończonej licytacyi zwróconem zostanie.

Bliższe szczegóły warunków licytacyjnych mogą w archiwum tutejszo sądowem być przejrzanemi.

O tej przymusowej sprzedaży uwiadamia się obydwie strony jakoteż wierzycieli hypotecznych mianowicie c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem wysokiego skarbu i funduszu indemnizacyjnego, gminę miasta Zaleszczyki na ręce burm. W. p. Barona Seweryna Brunickiego, i filię uprzyw. gal. akcyjnego banku hypotecznego w Czerniowcach, nakoniec wszystkich tych wierzycieli hypotecznych, którzyby po dniu 20. Października 1872 z prawami swemi do hypoteki weszli, niemniej tych

którymby uchwała ta sprzedaż tej połowy realności rozpisująca, przed pierwszym terminem do sprzedaży tej wyznaczonym, z jakiego bądź powodu, nie była doręczoną, przez ustawionego kuratora adw. Dr. Antoniego Zakrzewskiego w Zaleszczykach.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki dn. 10 Listopada 1873.

(162 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 60080 W celu zaaeżpieczenia zwykłych budowli zachowawczych w latach 1874, 1875 i 1876 na gościńcu Biała Przemyśl Lwów, w sekcyi drogowej Ropczyce i Łańcut w okręgu budowniczym rzeszowskim odbędzie się dnia 9. Lutego 1874 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie rzeszowskim publiczna licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót na rok 1874 potrzebnych wynosi 886 złr. 35 ct. Odnoszące się do tych budowli warunki licytacyjne, jak niemniej sumaryczny kosztorys i spis cen jednostkowych, są do przejrzenia w wymienionem c. k. Starostwie, dokąd i oferty zaopatrzone w 5% wadyum, z wyrażeniem cen, nie tylko cyframi ale i literami, bądź to na trzechletni okres budowy, bądź tylko na rok 1874 na dniu powyższym najpóźniej do 12. godziny w południe wniesione być mogą.

Oferty spóźnione lub nie ułożone podług przpisu nie zostaeą przyjęte.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 11. Stycznia 1874

(265 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr. 980 p. Na ośm posad auskultantów adjutowanych a względnie bezpłatnych w Galicyi wschodniej.

Ubiegający się o te posady wniosą swe podania w terminie 14dniowym od trzeciego umieszczenia tego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej do Prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Praktykanci sądowi w Galicyi wschodniej odwołać się mogą na załączniki do podania o przypuszczenie do praktyki sądowej załączone.

Z Prezydyum c. k. wyższego sądu kraj.

We Lwowie dnia 25. stycznia 1874.

(153 3—3) **Edykt.**

L. 1012. C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach czyni niniejszem wiadomo, iż celem zaspokojenia ugodzonej sumy 1200 zł. w. a. z odsetkami po 5 od sta od 10. Lipca 1865 liczyć się mającemi, niemniej kosztów egzekucyjnych w kwocie 7 złr. 31 ct., 6 złr. 23 ct. i 7 złr. 72 ct., jakoteż kosztów podania egzekucyjnego w kwocie 5 złr. 98 ct. w. a. przyznanych, odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużników Abrahama Hillel i Sary Reisel Laxerów własnej pod nr. 27 w Zaleszczykach położonej, na rzecz Rubina Ohrensteina, a to w trzech terminach t. j. dnia 3. Lutego 1874, dnia 3. Marca 1874 i dnia 3. Kwietnia 1874 każdą razą o godzinie 9tej przed południem z tem nadmienieniem, iż wspomniana realność w terminach wyżej oznaczonych nie niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Na wypadek gdyby to nie nastąpiło, wyznacza się w celu ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 5. Maja 1874 o godzinie 9tej przed południem, poczem wspomniana realność w jednym terminie i niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie. Cena wywoławcza jest cena szacunkowa tejże realności w kwocie 5972 zł. 35 ct. w. a. zaś wadyum dziesiąta część tejże kwoty w ilości 597 złr. 23½ ct. w. a., które to wadyum chęć kupienia mający do rąk komisyi sądowej złożą, a następnie najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczone, innym zaś licytantom po ukończonej licytacyi zwróconem zostanie.

Bliższe szczegóły warunków licytacyjnych mogą w archiwum tutejszosądowem być przejrzanemi.

O tej przymusowej sprzedaży uwiadamia się obydwie strony, jakoteż wierzycieli hipotecznych, mianowicie c. k. prokuratoryę skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego Wolfa Heitznera, nakoniec wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 4. Lutego 1873 z prawami swemi do hipoteki sprzedać się mającej realności weszli, niemniej i tych, którymby uchwała ta, sprzedaż tej realności dozwalająca, przed pierwszym terminem do sprzedaży tej wyznaczonym, z jakiegobądź powodu, niebyła doręczoną, przez ustanowionego kuratora adw. dr Brodackiego w Zaleszczykach.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, dnia 30. Września 1873.

(13 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4.458. C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach ogłasza niniejszem, że Wojciech Nowak, włościanin z Filipowiec, uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 18. Sierpnia 1873 l. 18.520 za marnotrawcę uznanym został, tudzież że mu kuratora w osobie Jacentego Widyny, wójta z Filipowic, dodano.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 30. Sierpnia 1873.

(250 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

Nr. 1980. C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnienia reszty należytości Adama Wzorna, zastąpionego przezopiekuna Michała Wzorka 109 złr. 65 ct zpn. odbędzie się w budynku sądowym w Wojniczu dnia 3. Lutego, 3. Marca i 7. Kwietnia 1874 każdocześnie o godzinie 10tej przed południem publiczna przymusowa sprzedaż posiadłości pod l. 69 w Łętowicach, Jana Drelicharza własnej około 8 morgów powierzchni mającej.

Za szacunek na pierwsze wywołanie podana będzie suma 951 zł.

Mający chęć licytowania złożą do rką komisyi sądowej zadatek wynoszący 10% ceny szacunkowej.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Wojnicz, 15. Listopada 1873.

(149 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 24.387. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wiadomo czyni, iż otwartą została upadłość co do majątku Nuchema Garfunkel kupca w Tarnowie a to co do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jak i co do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, gdzie urządzenie upadłości z dnia 25. Grudnia 1868 D. P. P. 869 N. 1. obowiązuje.

Komisarzem do tej upadłości mianowanym został c. k. Radca Sądu kraj. Salski tymczasowym zaś zawiadowcą massy adwokat Dr. Tokarz.

Wszyscy do tej massy upadkowej, jako wierzyciele jej, roszczenie mający, chociażby nawet o takowe i spory już wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 12. Kwietnia 1874 w tutejszym Sądzie obwodowym stosownie do przepisów urządzenia upadłości unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych zgłosić, i na posłuchaniu zaś w dniu 27. Kwietnia 1874 o godzinie 9. z rana odbyć się mającem do likwidacyi i uporządkowania podać.

Tak zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy massy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Na teraz celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub zamianowania innego zawiadowcy massy lub jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 3. Lutego 1874 o godzinie 9. z rana, na którym stawić się mają wierzyciele ze stosownemi dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Zarazem przypomina się wierzycielom nie mieszkającym ani w Tarnowie ani w obrębie orzectwa tutejszego c. k. Sądu delegowanego miejskiego, że gwoli §. 111. obowiązani są donieść Sądowi o obranym przez siebie a w Tarnowie mieszkającym pełnomocniku do przyjmowania za nich wszelkich wręczeń — gdyż w przeciwnym razie na wniosek komisarza upadłości na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator byłby ustanowiony.

Dalsze zgłoszenia w toku tego postępowania upadkowego zamieszczane będą w urzędowym dzienniku Lwowskim.

Z c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie

Tarnów dnia 15. Stycznia 1874.

(150 3—3 **Edykt.**

Nr. 16926. C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia wierzytelności Arona Abrahama jako cessyonaryusza Kiwy Sperbera w kwocie 68 zł w. a. z procentem 6% od 16. Listopada 1863 i kosztami egzekucyjnemi w kwotach 2 zł. 8 ct., 4 zł. 36 ct., 1 zł. 8 ct., 8 złr. 70 ct., 2 złr. 87 ct. i 10 zł. dawniej, tudzież w kwocie 3 złr. 66 ct. obecnie przyznanemi zezwala się na egzekucyjną sprzedaż licytacyjną realności pod nr. 3 w Szczepanowicach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Jana Janickiego a właściwie jego masy spadkowej własnej, protokołem de praes. 5. Października 1870 l. 11634 oszacowanej i w tym celu wyznacza się 3 termina t. j. dnia 9. Lutego 1874, dnia 5. Marca 1874 i dnia 20. Marca 1874 każdą razą o godzinie 10 z rana w Sądzie tutejszym, która to sprzedaż pod następującemi warunkami odbędzie się:

1. Realność pod nr. 4 w Szczepanowicach położona na pierwszym i na drugim terminie tylko wyżej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

2. Jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową t. j. 365 zł. w. a.

3. Chęć kupna mający winien kwotę 36 złr. w. a. jako wadyum złożyć do rąk komisyi licytacyjnej.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i inne dotyczące dokumenta w tut. sąd. registraturze lub przy licytacyi przejrzane być mogą.

Tarnów, dnia 23. Grudnia 1873.

D o n i e s i e n i e p r y w a t n e.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.